

Cena 15 gr.

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem

EXPRESS



№ 507 (3877)
ROK V.

ILUSTROWANY

WTOREK

Niech żyje
XXXIII rocznica
Wielkiej
Socialistycznej
Rewolucji
Październikowej



Rewolucja Październikowa źródłem naszych sukcesów

W czasie Centralnej Akademii, poświęconej 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej obszerny referat wygłosił premier RP ob. J. Cyrankiewicz. Poniżej podajemy fragmenty referatu, w którym premier Cyrankiewicz podkreślił przełomowe znaczenie Rewolucji Październikowej dla narodu polskiego.

Naród polski obchodzi dziś święto Wielkiej Rewolucji Październikowej ja ko swoje święto, święto swojego wyzwolenia, swojej wolności, wolności zrodzonej z Socialistycznej Rewolucji Październikowej. W szczególności napawa nas dumą fakt, że czując rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej możemy równocześnie uczcić najcięższego rewolucjonistę polskiego, który waloząc obok Lenina i Stalina, był jednym z czołowych organizatorów Października — Feliksa Dzierżyńskiego.

Ostatnie lata, lata Polski Ludowej są żywym świadectwem, żywym i przekonującym dowodem, że polska klasa robotnicza, polskie masy pracujące, cały lud polski, wszystko co w narodzie jest wartościowego zrozumiało sens i naukę Rewolucji Październikowej. Naród polski pod wodzą swej klasy robotniczej wszedł na tory, które ta rewolucja wskazała wszystkim ludom, walczącym o swoje wyzwolenie, o prawdziwą wolność, o ustrój, w którym zniknie wyzysk człowieka przez człowieka.

Polski ruch robotniczy dzięki naukom Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina potrafił wyzyskać uspaniałą szansę historyczną, jaką narodowi naszemu dało zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitleryzmem. Polski ruch robotniczy ugruntował w Polsce ustrój demokracji ludowej, ugruntował w Polsce dyktaturę proletariatu. Polska klasa robotnicza w sojuszu z pracującym chłopstwem przeprowadziła rewolucyjne przeobrażenia społeczne. Odparliśmy zwycięsko kontrrewolucyjne zamachy na naszą władzę ludową, podejmowane przez reakcyjne podziemie, wspierane materialnie i moralnie przez imperialistów. Dążyliśmy my nasz kraj z ruin wojennych, wykonaliśmy zwycięsko Trzyletni Plan odbudowy gospodarczej, by stanąć do nowej walki o realizację wielkiego Planu 6-letniego.

Te wszystkie zwycięstwa, osiągnięcia i zdobycze zawdzięczamy braterskiej pomocy, ściślemu sojuszowi i uspaniałemu przykładowi pierwszego kraju socjalizmu — Związku Radzieckiemu.

Polski ruch robotniczy uczy się walczyć i zwyciężać na przykładzie prowadzącej partii robotniczej świata — Wszechrzwiązkowej Komunistycznej Partii bolszewików. Od niej uczymy się wielkiej sztuki kształcenia mas w walce klasowej. Od niej uczymy się czujności rewolucyjnej i łamania przeszkód. Od niej uczy się nasza Partia jak przewodzić narodowi w walce o socjalizm, od niej uczy się Partia utrzymywania jak najściślejszej więzi z masami pracującymi. W niej widzimy wzór i przykład, czerpiemy zapas i bojowość. W jej przykład zapatrzeni kształcimy nasze kadry i nasz aktywny partyjny na prawdziwych bolszewików.

Walka WKP(b) o czystość ideologiczną linii politycznej i czystość organizacyjną szeregów partyjnych jest dla nas wzorem, jak należy budować prawdziwie rewolucyjną, prawdziwie bolszewicką partię, która jest warunkiem zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju.

**Uchwała Biura
Politycznego KC PZPR**
w sprawie obchodu 25 rocznicy
śmierci F. Dzierżyńskiego
— patrz str. 2-ga

List uczestników Centralnej Akademii w Warszawie

Geniusz Wielkiego Stalina

gwarancją naszych zwycięstw w walce o socjalizm

Naród polski korzystać będzie z historycznych doświadczeń Rewolucji Październikowej

WARSZAWA. — Dnia 6 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się uroczysta akademii, poświęcona uczczeniu XXXIII rocznicy Wielkiej Socialistycznej Rewolucji Październikowej.

Na akademii przybył przewodniczący Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydent RP — Bolesław Bierut.

W akademii wzięli udział: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu RP, przedstawiciele WP, stronnictw politycznych oraz delegaci organizacji społecznych.

Po odegraniu hymnu polskiego i radzieckiego akademii zagalął członek Biura Politycznego KC PZPR, członek Rady Państwa — Józwiak-Witold.

Referat zasadniczy wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, premier Józef Cyrankiewicz.

Następnie czołowi przodownicy pracy z fabryk i ze wsi złożyli meldunki o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia Wielkiego Października.

Bogata część artystyczna zakończyła akademie.

Poniżej podajemy tekst listu wystosowanego przez uczestników Centralnej Akademii do Generalissimusa Stalina.

MOSKWA — KREML

Zebrał na uroczystej akademii w Warszawie, przedstawiciele klasy robotniczej i społeczeństwa Stolicy, przedstawiciele władz Rzeczypospolitej, Wojska, oraz organizacji politycznych i społecznych, z okazji 33-iej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przesyłają na Wasze ręce gorące i serdeczne pozdrowienia i życzenia uspaniałych sukcesów dla bratnich narodów radzieckich, które pod Waszym kierownictwem weszły na drogę gigantycznego budownictwa komunistycznego, na drogę uspaniałego rozwoju zwiastującego ludzkości naukę erę, erę wolności, sprawiedliwości i pokoju. Podczas, gdy imperialiści amerykańscy przechodzą do jauny aktów agresji przeciw wolnym narodom, Związek Radziecki daje wyraz swej niewzruszonej woli pokoju i wskazuje ludom świata drogę do szczęścia i dobrobytu.

Naród polski, który z entuzjazmem realizuje Plan 6-letni budownictwa fundamentów socjalizmu, nigdy nie zapomni, że uzyskał niepodległość dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Paź-

dziernikowej, że uspaniałe zwycięstwo Armii Radzieckiej nad hitleryzmem wyzwoiliło go spod jarzma faszystwu i umożliwiło przejęcie władzy przez lud pracujący pod kierownictwem klasy robotniczej, że tylko dzięki braterskiej pomocy wielkiego Związku Radzieckiego Polska mogła wstąpić na drogę, wiodącą do socjalizmu. Dlatego też rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej jest również świętem mas pracujących naszego kraju. Polska klasa robotnicza, masy chłopskie i młodzież niezliczonej mi zobowiązaniami produkcyjnymi uczcily rocznicę Wielkiego Października?

W radosnym dniu święta narodów radzieckich i całej postępowej ludzkości naród polski pragnie wyrazić Wam — Wielkiemu Wodzowi mas pracujących całego świata i wielkiemu przyjacielowi Polski — uczucia miłości i szczerego przywiązania.

W obliczu knowań imperialistycznych podżegaczy wojennych, w imieniu Polskiej klasy robotniczej i ludu polskiego, któremu prowadzi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, zapewniamy Was, iż nie będziemy szczeni sił, aby zwiększyć nasz wkład do walki o utrzymanie pokoju światowego, jeszcze bardziej zaciekli wiemy przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim

i krajami demokracji ludowej, zaostremy naszą czujność wobec knowań wroga, wzmocnimy siły gospodarcze i obronność naszego kraju, urzeczywistnimy będziemy z zapalem i wiarą w przyszłość Plan 6-letni budowy podstaw socjalizmu, będziemy wzmocniać nasze państwo demokracji ludowej.

Natchniony niezwykłymi ideami Wielkiej Rewolucji Październikowej — naród nasz z wiarą i stanowczością kroczy naprzód do socjalizmu.

Jesteśmy głęboko przekonani, że krzyżując zbrodnicze knowania podżegaczy wojennych obóz pokoju pod Waszym kierownictwem zwycięży.

W XXXIII rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

Depesza B. Bieruta do N. Szvernika

WARSZAWA. — Z okazji XXXIII rocznicy Rewolucji Październikowej Prezydent RP B. Bierut wystosował do Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Szvernika depeszę, w której czytamy m. in.:

„Naród polski na podstawie swych własnych doświadczeń wie jakiego epokowego przełomu w dziejach całej ludzkości dokonała Wielka Rewolucja Październikowa i powstały dzięki niej wielki Związek Radziecki — nadzieja i otucha wszystkich narodów milujących pokój i wolność.

Tylko dzięki nieustannie rosnącej potędze Związku Radzieckiego i skupiających się wokół niego sił postępu — wbrew prowokacjom imperialistycznych agresorów pokój może być obroniony.

Naród polski śle dziś narodom Związku Radzieckiego najserdeczniejsze życzenia dalszych uspaniałych osiągnięć na drodze do jeszcze większego rozkwitu i pomyślności“.

Depesza J. Cyrankiewicza do I. Stalina

Premier R. P. Józef Cyrankiewicz wystosował do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR J. Stalina depeszę, stwierdzającą m. in.:

„Wielka Socialistyczna Rewolucja Październikowa wskazała wszystkim narodom świata perspektywę pomyślnego rozwoju i szczęśliwej przyszłości. Narodowi polskiemu przyniosła ona niepodległość, a pokonanie faszystwu przez potężną i bohaterską Armie Czerwoną, wyzwoliło kraj spod okupacji, umożliwiło narodowi wyzwolenie społeczne spod ucisku obszarników i kapitalistów i wkroczenie na drogę budowy socjalizmu.

Pragnę Pana zapewnić, Panie Premierze, że naród polski z głęboką wdzięcznością pamięta o szlachetnej i bezinteresownej pomocy, udzielanej mu stale przez Związek Radziecki“

Dni, które wstrząsnęły światem

Pierwsza Rewolucja Socjalistyczna

przyniosła gwałtowny zwrot w dziejach całej ludzkości

O świcie dnia 7 listopada 1917 roku (25 października st. st.) krążownik „Aurora” ogniem dział skierowanych na Pałac Zimowy w Piotrogradzie obwieścił światu początek nowej ery — ery Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

W ten sposób rozpoczął się największy przewrót w dziejach świata przewrót mający podstawowe znaczenie dla całej kuli ziemskiej, przewrót wyznaczający punkt zwrotny w dziejach ludzkości i otwierający nową epokę historyczną.

„Rewolucja Październikowa — pisał Stalin w „Prawdzie” dn. 7 listopada 1927 roku — nie jest jedynie rewolucją „w ramach narodowych”, jest przede wszystkim rewolucją o charakterze międzynarodowym, światowym, oznacza bowiem gruntowny zwrot w światowych dziejach ludzkości, zwrot od starego, kapitalistycznego świata, do świata nowego, socjalistycznego”.

W czym przejawia się międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej?

Międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej przejawia się przede wszystkim w tym, że obaliła ona klasę wyzyskiwaczy i zniósła wszelki wyzysk czło-wieka przez człowieka, że przez wprowadzenie dyktatury proletariatu umożliwiła zorganizowanie pierwszego w świecie bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego, rozwijającego się obecnie ku komunizmowi.

Z tego faktu wynikają dalsze. Są to, przypominając słowa Stalina:

przerwanie światowego frontu imperialistycznego i zapoczątkowanie epoki rewolucji proletariackich w krajach imperializmu, rozbitcie kajdan ucisku narodowo-kolonialnego i zapoczątkowanie epoki rewolucji proletariackich w kra-

Uroczyste posiedzenie

Rady Moskiewskiej

MOSKWA. Z okazji 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyło się w Moskwie uroczyste posiedzenie Rady Moskiewskiej.

Na posiedzeniu referat poświęcony Rewolucji wygłosił Marszałek N. A. Bułganin.

jach kolonialnych i zależnych, stworzenie potężnej bazy światowego ruchu rewolucyjnego, dokoła której może się on skupić w walce przeciwko imperializmowi.



Włodzimierz Lenin i Józef Stalin — wg. obrazu P. Wasiljewa.

Zwycięstwo rewolucji w Rosji oznaczało światowy triumf rewolucyjnego marksizmu nad reformizmem, triumf leninizmu, t.j. marksizmu epoki imperializmu, nad socjaldemokratyzmem, który zerwał z nauką marksizmu i stoczył się na pozycję agentury imperialistycznej.

Istnienie i sukcesy państwa radzieckiego, jego wzrastająca siła i autorytet sprawiły, że obóz pokoju i postępu, na którego czele stoi Związek Radziecki, jest coraz silniejszy, a obóz imperializmu, obóz agresji, zaborów i awantur wojennych staje się w świecie coraz bardziej izolowany. Oznacza to niepowstrzymany wzrost sił postępu, pokoju i wolności, tych sił, które obecnie po zwycięstwie Armii Radzieckiej nad faszyzmem liczą już miliard ludzi.

Istnienie i sukcesy państwa radzieckiego, jego stały niepowstrzymany rozwój gospodarczy udowodniły naocznie wyższość gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną.

Związek Radziecki pokazał, że ustroj socjalistyczny uwalnia ludzkość od zmory kryzysu, bezrobocia i nędzy, że przynosi trwałe dobrobyt najszerzszym masom pracującym i że prawem tego rozwoju jest stały wzrost material-

nego i kulturalnego poziomu życia.

Te wszystkie wspaniałe osiągnięcia Związku Radzieckiego nie przyszły łatwo. Wykuwały się one w zaciętej walce klasowej. Kapitałiści poczuli, że Rewolucja

Październikowej, triumfuje dziś w pełni.

Triumfuje ona w Związku Radzieckim, który wznosi coraz wyżej gigantyczną budowlę komunizmu.

Triumfuje w krajach demokracji ludowej, którym państwo radzieckie wskazuje drogę budowy socjalizmu.

Triumfuje w Chinach Ludowych gdzie ułatwiają one 475 milionom ludzi wyzwolenie spod jarzma imperializmu i rodzimej szajki kapitalistów.

Triumfuje w Niemieckiej Republice Demokratycznej, która staje się poważną ostoją pokoju w Europie.

Triumfuje w setkach milionów podpisów pod Apelem Sztokholmskim, wskazujących nieprzewycięzoną wolę walki ludzkości o pokój.

Idea Rewolucji Październikowej zatriumfowała w naszym kraju. Przewodzą one milionom ludzi pracy w ich patriotycznej, twórczej walce o zbudowanie podstaw socjalizmu. Dzięki Październikowi znajdujemy się w obozie socjalizmu i pokolenie nasze żyje we wspaniałym wieku Lenina-Stalina.

I to jest najważniejsze co uprzątniemy sobie w rocznicę pierwszej Socjalistycznej Rewolucji w świecie.

Naród polski złoży hołd

pamięci wielkiego rewolucjonisty

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie obchodu rocznicy śmierci F. Dzierżyńskiego

WARSZAWA. — Biuro Polityczne KC PZPR powzięło uchwałę w sprawie obchodu 25 rocznicy śmierci Feliksa Dzierżyńskiego.

W uchwale tej czytamy m. in.: Składając hołd pamięci wszystkich tych, którzy ofiarą walki przyczynili się do triumfu Wielkiej Rewolucji, stanowiącej zwrot w dziejach całej ludzkości, wspominając z dumą wkład Polaków w dzieło zwycięstwa Rewolucji, pragniemy uczcić największego rewolucjonistę polskiego, który walcząc obok Lenina i Stalina był jednym z czołowych organizatorów Października.

Dziś, gdy polska klasa robotnicza

z całym ludem pracującym obchodzi uroczystość 33 rocznicę zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Październikowej w wolnej od jarzma kapitalizmu i obecnej przemocy Polsce Ludowej, Biuro Polityczne KC PZPR postanowiło:

W związku z przypadającą w lipcu 1951 r. 25 rocznicą śmierci Feliksa Dzierżyńskiego:

a) Przygotować szereg publikacji i zorganizować akcję wydawniczą, prasową i radiową w celu pełnego wyjaśnienia masom pracującym historycznej roli i wielkości bohaterki postaci Feliksa Dzierżyńskiego;

Delegacja polska

przybyła do Moskwy

MOSKWA. — Do Moskwy przybyła dnia 5 bm. w godzinach wieczornych delegacja polskich mas pracujących z sekretarzem KC PZPR — Edwardem Ochabem na czele, zaproszona na uroczystości ku czci 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Członkowie delegacji polskiej obecni byli na uroczystej akademii ku czci 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Członkowie delegacji obecni będą również na Placu Czerwonym w Moskwie podczas defilady wojskowej i manifestacji ludności stolicy w dniu 7 bm.

Walki

na froncie koreańskim

PEKIN. — W komunikacie dowództwa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej, ogłoszonym w dniu 5 listopada, podaje się, że na wszystkich odcinkach frontu wojska Armii Ludowej rozwijały aktywne działania wojenne przeciwko wojskom amerykańskim i południowo - koreańskim.

W rejonie na północ od Anczu oddziały Armii Ludowej kontynuowały pomyślne natarcie w kierunku miasta Anczu. Nieprzyjacieli ściga ku linii frontu świeże oddziały i usiłuje powstrzymać posuwanie się wojsk Armii Ludowej.

Na wybrzeżu wschodnim w rejonie na północ od Hamyng oddziały Armii Ludowej silnymi kontratakami zatrzymały natarcie Amerykanów. W rejonach na północ od Bugtheng i Sendzin wojska Armii Ludowej toczyły walki obronne.

b) Odślonić w lipcu 1951 r. w Warszawie na Placu Bankowym, mającym szczytne tradycje rewolucyjne, pomnik Feliksa Dzierżyńskiego;

c) W dniu tym wmurować tablicę pamiątkową w miejscach związanych z osobą Feliksa Dzierżyńskiego — w Warszawie, w Dąbrowie Górniczej, w Łodzi, Krakowie i Białymstoku;

d) Zorganizować w Warszawie centralną wystawę poświęconą życiu i działalności Feliksa Dzierżyńskiego.

Codzienna nowelka „Expressu”

A. Kononow

W Smolnym

Z dalekiej wioski syberyjskiej jechał do Piotrogradu stary chłop. Po drodze mówił wszystkim, że jedzie do Lenina. Musi porozmawiać z Leninem o swoim chłopskim życiu.

* Długo był w drodze. W końcu przyjechał do Piotrogradu.

Patrzy: stoją na ulicach robotnicy z karabinami. Przeszedł z muzyką pułk żołnierzy, na przodzie niesiono olbrzymi czerwony sztandar.

Staruszek podszedł do żołnierza Czerwonej Gwardii i zapytał:

— Co się tu właściwie dzieje?

Ten odpowiedział:

— Od wczorajszego dnia mamy władzę radziecką.

Staruszek poszedł dalej ulicą i pytał, gdzie można znaleźć Lenina?

— W Smolnym.

Przed Smolnym paliły się ogniska, stały karabiny maszynowe. Wokół karabinów chodził marynarze i żołnierze.

Staruszkowi spodobał się jeden z marynarzy, młodziutki chłopak. Wciąż stukał obcasami w bruk, chuchał w ręce — chciał się ogrzać: było bardzo zimno, od strony morza dał silny wiatr.

Staruszek zapytał go:

— Jakby tu zobaczyć Lenina?

A po co chcesz pójść do Lenina?

— Przyszedłem opowiedzieć mu o swoim chłopskim życiu.

— Idź do komendanta po przepustkę! — powiedział marynarz i pokazał mu, dokąd ma pójść.

Na schodach stała kolejka do komendanta. Szerokie stopnie były śliskie, wielu ludzi przeszło po nich tego dnia.

Komendant wypisywał przepustki bardzo powoli: reka jego bardziej przywyla do karabinu, pióro trzymał wszystkimi pięcioma palcami niepewnie, z obawą.

Staruszek dostał przepustkę i poszedł do Lenina.

Na pierwszym piętrze Smolnego robotnicy i marynarze otrzymywali broń. Pojedyńczo podchodzili do wysokiego, wesołego żołnierza, brali karabin i naboje, podpisywali się i wychodzili na dwór. Tam ustawiali się w oddziały i odchodzili. Gdzieś daleko grzmiały armaty, pod Piotrogradem toczyły się walki.

Staruszek zapytał wysokiego żołnierza, gdzie jest Lenin.

Żołnierz uśmiechnął się i odpowiedział:

— W pokoju sześćdziesiątym siódmym.

Przed drzwiami pokoju sześćdziesiątego siódmego stali na warcie dwaj żołnierze Czerwonej Gwardii: stary wąsаты robotnik w czerwonym palcie i młody chłopak w kożuchu.

Staruszek powiedział:

— Chciałbym zobaczyć Lenina.

Wąsаты robotnik popatrzył na staruszkę i powiedział:

— Idź prosto korytarzem. Lenin będzie przemawiał w wielkiej sali.

Dopiero teraz staruszek zauważył, że wszyscy szli w jednym kierunku. Poszedł i on w tę stronę i zobaczył w końcu korytarza białe, szeroko otwarte drzwi, koło których stał tłum ludzi.

Staruszek zaczął przepychać się naprzód. Ledwo przecisnął się do sali, gdy rozległ się straszny hałas.

Staruszek nie od razu zrozumiał, o co chodzi. Patrzy: naokoło krzyczą, klaszczą w dłonie, wymachują czapkami.

A w tej wspaniałej sali są przeważnie prości ludzie: w płaszczach żołnierskich, w bluzach marynarskich.

I wszyscy krzyczą:

— Lenin! Lenin! Lenin!

Staruszek wspiął się na palcach i zobaczył w drugim końcu sali Lenina. Włodzimierz Iljcz stał na niewielkim podwyższeniu. Czekał, aż ucichną okrzyki. Potem podniósł rękę — domagał się ciszy.

Sala jednak wrzała, hałas nie ustawał:

— Lenin!... Niech żyje Lenin!

Włodzimierz Iljcz ściągnął brwi. Potem jednak nie wytrzymał i uśmiechnął się. Krzyki wzmożyły się jeszcze bardziej. Lenin rozpostarł ręce. Począł trochę i znów podniósł prawą rękę. Wreszcie postanowił widocznie nie zwracać uwagi na hałas, bo pochylił się do przodu i zaczął mówić. I wtedy natychmiast na sali zaległa cisza.

— Towarzysze! — mówił Lenin — Rewolucja robotniczo - chłopiska, o konieczności której przez cały czas mówili bolszewicy, dokonała się...

Lenin mówił o nowym życiu, o władzy radzieckiej, o tym, że trzeba zakończyć wojnę, że ziemia będzie odebrana obszar-nikom i oddana chłopom.

Staruszek słuchał. Rozumiał każde słowo Włodzimierza Iljicza.

Tłum na sali rósł. Było gorąco od oddechów wielu tysięcy ludzi. Po twarzach obecnych spływał pot, ale nikt tego nie czuł.

Lenin skończył przemówienie. A staruszek przypomniał sobie rodzinną wioskę: trzeba tam powtórzyć leninowskie słowa. I poszedł korytarzem szukać szerokich schodów, prowadzących na ulicę.

Wtem ktoś go zawołał. Był to młody marynarz, który stał przedtem koło Smolnego.

— No i co ojcze, mówiliście z Leninem o swoim życiu? — zapytał, śmiejąc się.

Nie — odparł staruszek. — To Lenin mówił ze mną o moim życiu.

NIEZŁOMNY BOJOWNIK O POKÓJ

Związek Radziecki zrodził się z walki przeciwko wojnie imperialistycznej, przeciwko uciskowi i wyzyskowi ludzi pracy, z walki o pokój i socjalizm. Po

Historia ZSRR — historią walki o pokój

Od pierwszego dekretu o pokoju do wniosków radzieckich w ONZ w sprawie utrwalenia pokoju i powszechnej redukcji zbrojeń prowadzi mocna, konsekwentna, niezłomna linia polityki Kraju Rad, który przewodzi dziś miliard ludzi liczącemu obozowi pokoju.

Związek Radziecki zawsze podkreślał, że nie da się zastraszyć groźbami. Ludzie radzieccy dowiedli, że potrafią bronić swego dorobku, swego kraju przed jakimikolwiek zakusami imperialistycznymi.

Dowiedli tego odpierając zbrojne interwencje państw imperialistycznych w latach 1918 — 1921 i dowiedli tego rozbijając doszczętnie najpotężniejszą imperialistyczną maszynę wojenną, jaką dysponował faszyzm niemiecki i japoński.

Stalin — Chorąży Sztandaru Pokoju

ROK 1934. W referacie wygłoszonym na XVII Zjeździe Partii Stalin ostrzegł państwa imperialistyczne przed rozpętanem wojny:

„Nasza polityka — powiedział Stalin — jest jasna. Jest to polityka zachowania pokoju i wzmocnienia stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. ZSRR nie ma zamiaru zagrozić komukolwiek, tym bardziej napadać na kogokolwiek. Jesteśmy za pokojem i bronimy sprawy pokoju. Ale nie boimy się groźb i jesteśmy gotowi na uderzenie podlegających wojennych odpowiedzi uderzeniem. Kto pragnie pokoju i dąży do rzeczowych stosunków z nami, ten zawsze znajdzie u nas poparcie”

LATA 1935 — 1939. Związek Radziecki był jedynym mocarstwem popierającym projekt sankcji przeciwko Włochom, które na padły na Abisynię.

Związek Radziecki był jedynym mocarstwem, które wystąpiło przeciwko aneksji Austrii przez Hitlera. a po napaści ponownie wezwał wszystkie narody i państwa do stworzenia jednoli-

Walka o pokój na forum ONZ

Po II wojnie światowej Związek Radziecki na forum ONZ — organizacji powołanej do utrwalenia pokoju i pogłębienia współpracy między narodami — podjął walkę o pokój przeciwko

obaleniu burżuazyjnego Rządu Tymczasowego, gdy władza przeszła w ręce Rad, pierwszym dekretem ogłoszonym przez Zjazd Rad był dekret o pokoju z dnia 8 listopada 1917 r.

Oto kilka dat, obrazujących pokojową politykę ZSRR:

ROK 1922. Rząd radziecki proponuje zwołanie konferencji krajów nadbałtyckich dla omówienia sprawy proporcjonalnej redukcji sił zbrojnych. Te samą propozycję wysuwa następnie ZSRR na konferencji w Genewie.

ROK 1925. Na tzw. Komisji Ligi Narodów, przygotowującej konferencję do spraw ograniczenia i redukcji zbrojeń, Związek Radziecki wysunął kolejno dwie propozycje: pierwsza o powszechnym rozbrojeniu, a po jej odrzuceniu, druga — o redukcji zbrojeń.

LATA 1932 — 1935. Na genewskiej konferencji w sprawie rozbrojenia Związek Radziecki ponawiał swe propozycje, które jednak stale były odrzucane przez mocarstwa imperialistyczne.

tęgo frontu pokoju przeciwko hitlerowskiej agresji.

ZSRR był jedynym mocarstwem, które zadeklarowało pomoc Czechosłowacji zagrożonej agresją hitlerowską.

ZSRR wreszcie był jedynym mocarstwem, które niejednokrotnie zgłaszało gotowość bezpośredniej obrony narodu polskiego przed agresją hitlerowską.

Jeszcze latem 1939 roku rząd radziecki wystąpił do rządu polskiego i do rządów Anglii i Francji z propozycją wspólnego przeciwstawienia się planom najezdźczym Hitlera.

Ale rządy imperialistyczne i pozbawiony skrupułów rząd sanacyjny Rydza i Becka odrzuciły propozycje radzieckie, do ostatniej chwili paktując z Hitlerem, usiłując doprowadzić do nowego Monachium.

Związek Radziecki był jedynym mocarstwem, które — jak widzimy — konkretnie i zdecydowanie walczyło w okresie międzywojennym o powszechne rozbrojenie lub redukcję zbrojeń, o zasady zbiorowego bezpieczeństwa i przeciwstawienia się faszystowskiemu agresorom, o utrwalenie pokoju.

nowym pretendentem do panowania nad światem — imperialistom amerykańskim.

Już na I sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych szef delegacji radzieckiej,

Molotow, złożył wniosek w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej. Rok rocznie z propozycji radzieckich narastał konkretny program pokoju, wyrażający wolę setek milionów ludzi miłujących pokój. Program ten, sformułowany we wniosku min. Wyszyńskiego na V sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, domaga się:

- potępienia i zakazu wszelkiej propagandy wojennej; zakazu używania broni atomowej i wprowadzenia ścisłej kontroli międzynarodowej nad dokładnym i bezwarunkowym wykonaniem tego zakazu;

- uznania za zbrodniarza wojennego rządu, który pierwszy użyje przeciwko jakemukolwiek innemu krajowi broni atomowej albo innego środka masowego zniszczenia;

- wezwania pięciu wielkich mocarstw, aby połączyły swe pokojowe wysiłki i zawarły między sobą Pakt Utrwalenia Pokoju;

- wezwania wielkich mocarstw, by jeszcze w 1950 r. zmniejszyły o jedną trzecią siły zbrojne.

33 rocznica Wielkiego Października przypada w okresie na pięć sytuacji międzynarodowej. Od przygotowania agresji przez amerykańscy spadkobiercy Hitlera do bezpośrednich aktów napaści. Dokonali oni bandyckiego najazdu na Koreę zajęli chińską wyspę Taiwan.

ZSRR na czele światowego obozu pokoju

Imperialiści dążą do rozszerzenia wojny w Azji i na Europę. W tym celu powyciągali z więzień hitlerowskich i japońskich zbrodniarzy wojennych, przekształcając Niemcy zachodnie w bazę agresji, odbudowują hitlerowski Wehrmacht.

Przeciwko ludobójczym planom amerykańskich imperialistów powstaje pierwszy w dziejach świata, zorganizowany pod przewodem Związku Radzieckiego obóz miliarda ludzi wszystkich narodowości, ras, wierzeń religijnych, poglądów politycznych, ludzi, którzy łączą żarliwą, zdecydowaną wolą umocnienia pokoju.

Program tego obozu wyraził wniosek radziecki w ONZ. Program tego obozu wyraża Deklaracja Praska, domagająca się wypełnienia postanowień Układu Poczdamskiego i zapewnienia narodowi niemieckiemu możliwości pokojowego rozwoju.

Wierny swej polityce pokoju sformułowanej przez Lenina i Stalina, Związek Radziecki kroczy na czele obozu pokoju jako najpotężniejsza jego siła moralna i materialna.

W niespełna tydzień po dniu 33 rocznicy Wielkiego Października zbiera się II Światowy Kongres Pokoju. W tym dniu cała postępowo ludzkość, wszyscy ludzie

miłujący pokój z otuchą i głębokim przekonaniem wspominają będa słowa Wielkiego Chorążego Pokoju, Józefa Stalina, wypowiedziane pod adresem imperialistycznych awanturników i ich lożał spokojnie lecz stanowczo: „Może to się skończyć tylko haniebnym fiaskiem podlegającym do nowej wojny”.

Kazimierz Golde

Konstytucja Stalinowska głosi:



Artykuł 118

Obywatele ZSRR mają zagwarantowane prawo do pracy, opłacanej w zależności od jej ilości i jakości...

Cech montażowy fabryki karburatorów w Moskwie.



Artykuł 119

Obywatele ZSRR mają prawo do wypoczynku...

Radzieccy robotnicy i pracownicy umysłowi na czasach w jednym z sanatoriów uzdrowiska Soczi nad Morzem Czarnym.



Artykuł 120

Obywatele ZSRR mają prawo do zabezpieczenia ich bytu na starość, a także — w razie choroby i utraty zdolności do pracy...

Emerytowani pracownicy teatralni, przebywający na państwowym utrzymaniu w Domu Weteranów Sceny.



Artykuł 121

Obywatele ZSRR mają prawo do kształcenia się...
Studenci Uniwersytetu Moskiewskiego w czasie wykładu.

Wystawa polsko-radziecka

ilustruje zacieśniającą się współpracę kulturalną obu krajów

Zbliża się Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wyprzedzając innych, Państwowe Muzeum Sztuki w Łodzi (Więckowskiego 36) zorganizowało wystawę pod hasłem: „Współpraca polsko-radziecka na polu kulturalnym — to potężny oręż w walce o pokój całego świata”.

Celem wystawy tej jest przedstawienie związków i penetracji twórczej kultury obu bratnich narodów,

zapoznanie szerokich mas robotniczych Łodzi tak ze sztuką rosyjską, jak i socjalistyczną sztuką radziecką, oraz z najbardziej współczesną, ideologicznie związaną z rytmem dnia dzisiejszego, sztuką polską.

Gabloty, poświęcone Marksowi, Leninowi i Stalinowi, zawierają dzieła ich przerwłumaczone na język polski, dalej reprodukcje ich portretów, pedzia polskich artystów i utwory

polskich muzyków, związane z osobami tych trzech twórców produkcyjnej nauki.

W gablotach, poświęconych Mickiewiczowi i Puszkiniowi, odnajdujemy, obok różnych fotografii, wydania przekładów dzieł poetów z polskiego na rosyjski i z rosyjskiego na polski.

Interesująco przedstawia się dział dokumentalny, obrazujący współpracę kulturalną polską-radziecką. Znajdujemy tutaj piękne zdjęcia z pobytu artystów radzieckich w Polsce, dalej fotosy z różnych sztuk rosyjskich i radzieckich na scenach polskich, zdjęcia z wystawy puszkowskiej w Warszawie, z wystawy sztuki polskiej w Moskwie itd.

Osobny dział stanowią najcenniejsze dzieła sztuki rosyjskiej i radzieckiej, ostatnie wydawnictwa radzieckie z zakresu historii i sztuki. A wreszcie dział przekładów z obu języków z lat ostatnich, gabłota materiałów świetlicowych z dziedziny wiedzy o ZSRR — i interesujący, żywo zestawiony dział Łódzkiego Klubu Prasy i książki.

Imprezy w szkołach

w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W okresie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na obchodach i akademiach organizowanych przez szkoły łódzkie będą wyświetlane radzieckie filmy oświatowe o tematyce geograficznej zapoznające z krajami ZSRR i ich bogactwem, filmy przyrodnicze, przemysłowe, techniczne oraz filmy wychowawcze dla młodzieży.

W szkołach odbędą się specjalne seanse dla członków komitetów rodzicielskich, połączone z prelekcjami.

W Państw. Gospodarstwach Rolnych i spółdzielniach produkcyjnych na terenie woj. łódzkiego niezależnie od filmów festiwalowych wyświetlane będą radzieckie filmy o tematyce rolniczej.

Szkola kształcąca charaktery

- Człowiek radziecki kocha teatr!

Wywiad z reżyserką teatrów w ZSRR I. Krzemieniecką

Ostatnio weszła na afisz Państwowego Teatru Powszechnego głośna sztuka K. Simonowa „Obcy cień”.

Sztuka ta, której poświęcimy wkrótce specjalne omówienie, wyreżyserowana została przez utalentowaną artystkę scen radzieckich Izabellę Krzemieniecką.

Krzemieńska jest uczennicą słynnego Kaczałowa, a pracę sceniczną zaczynała w głośnym teatrze Stanislawskiego w Moskwie.

Ostatnio była Krzemieniecka aktorka i reżyserką w radzieckich teatrach na Litwie i na Białorusi.

— Kiedy dyrekcja Teatru Powszechnego w Łodzi — mówi I. Krzemieniecka, którą odnaleźliśmy po próbie generalnej w jej garderobie — zaproponowała mi wyreżyserowanie „Obcego cienia”, przyjęłam tę propozycję z radością, albowiem uważam Simonowa za jednego z najwybitniejszych dzisiaj scenopisarzy radzieckich.

Sztuka jego „Obcy cień” zawiera w sobie przede wszystkim walkę o czysty, jasny socjalistyczny światopogląd, walkę o zrozumienie prawdziwie partyjnego podejścia do życia. Całą swoją treścią skierowana jest przeciw burżuazyjnej ideologii kosmopolityzmu w nauce, przeciw człobitności i uniżoności wobec nauki burżuazyjnej. Świat podzielony jest obecnie na dwa obozy. W jednym buduje się socjalizm i pokój, w drugim zaś panuje eksploatacja, niewola milionów ludzi, gdzie nauka, technika, sztuka, służy celom ujarzmania całej ludzkości. Sztuka „Obcy cień” odmalowuje wartość i postępowość nauki radzieckiej i głębię poświęcenia, do którego są zdolni młodzi uczeni radzieccy...

— A co pani powie o dzisiejszym teatrze w Z.S.R.R.?

— Teatr radziecki przestał być miejscem dostarczającym publiczności li tylko rozrywek. Stał się natomiast szkołą kształcąca charaktery ludzkie i duszę nowego radzieckiego człowieka. Stał się on — zgodnie z zasadami realizmu socjalistycznego w sztuce — odzwierciedleniem życia i społeczeństwa radzieckiego.

Podjęta przed kilku laty doniosła uchwała KC WKP(b) „O repertuarze teatrów dramatycznych i sposobach jego udoskonalenia” wskazała dramaturgom radzieckim zasadnicze zadania i nowe twórcze drogi. Ostrzegła ich przed pogonią za mało ważnymi problemami, dalekimi od aktualnej współczesności, przed bezideowością w twórczości. Natomiast na kreślono im nowe zadania: tworzyć wybitne, pełnowartościowe pod względem artystycznym utwory, oparte o życie społeczeństwa radzieckiego i ludzi radzieckich w ich nieustannym marszu naprzód oraz wszelkimi siłami przyczynić się do dalszego rozwoju najpiękniejszych cech charakteru człowieka radzieckiego, aktywnie uczestniczyć w dziele wychowania nowych ludzi.

Uchwała ta dała bogaty plon. I właśnie „Obcy cień” należy do utworów realizujących w pełni żądania postawione wobec dramaturgów radzieckich.

Takich autorów, jak Simonow, mamy w Związku Radzieckim wielu, ażeby wymienić tylko Sofronowa, Korniejczuka, Leonowa, Popowa, Pogodina.

— A aktorzy? W jaki sposób i jacy aktorzy realizują na scenie utwory wielkich pisarzy?

— Aktor teatrów radzieckich jest aktorem wychowanym w duchu marksistowskim. Są to ludzie wyrobieni ideologicznie, o wysokim poczuciu odpowiedzialności. Rozumieją oni doskonale sens wygłaszanych przez siebie słów, które nie są dla nich czczą frazesami, ale prawdą, w którą wierzą i którą żyją. Stąd wielka bezpośredniość ich gry, stąd siła, która zmusza widza do uwagi. Wysoce zdyscyplinowani, pełni zapału i ukochania dla sztuki, umieją łamać wszystkie trudności i wychowują młodzież oraz społeczeństwo radzieckie.

— A widownia?

— W ZSRR kocha się teatr. Widownia jest zawsze przepiękna. Człowiek radziecki uważa chodzenie do teatru za nieodzowną wręcz konieczność. Publiczność jest ściśle związana z teatrem — scena i widownia tworzą jedną organiczną całość. Widz odnajduje na scenie nie jakiegoś oderwanego fikcyjnego, ale rzeczywistego. Odnajduje siebie: swoje radości i smutki, zagadnienia obchodzące go w tej chwili najwięcej, obraz swojego codziennego życia i drogi, po której ma kroczyć do ostatniego etapu: do komunizmu.

I dlatego, jak powiedziałam, człowiek radziecki kocha teatr i jest najwzrostlejszym teatralnym widzom na świecie.

SCENA i ekran
Upadek Berlina

najlepszym filmem radzieckim

W szeregu filmów wyróżnionych nagrodami stalinowskimi z okazji trzydziestolecia jubileuszu kinematografii radzieckiej, na pierwszym miejscu wymieniony został „Upadek Berlina”.

Opinia radziecka zgodnie orzekła, że wielkie dżentelmeńskie dzieło zasłużonego reżysera, Michała Czajurego, jest najwyższym osiągnięciem sztuki filmowej okresu powojennego. Z podobnym przyjęciem spotkał się „Upadek Berlina” na V Międzynarodowym Festiwalu w Karlovych Warach, gdzie jak wiadomo, zdobył dla kinematografii radzieckiej najwyższe odznaczenie — Wielką Nagrodę.

Bohaterami „Upadku Berlina” są prości ludzie radzieccy — hutnik i nauczycielka. Dzieje tych ludzi ukazał nam film nie na tle wydarzeń historycznych, lecz w organicznym związku z tymi wydarzeniami, jak gdyby we wspólnym wymiarze dramatycznym.

Historia splota się z losami bohaterów, bohaterowie są współtwórcami historii. Film swój zaczyna Czajurem i obrazem twórczej, pokojowej pracy ludzi radzieckich w okresie bezpośrednio poprzedzającym agresję hitlerowską.

Akcja prowadzi poprzez dzieje trudnego okresu walk na przedpolach Moskwy, poprzez obrazy bohaterskiego wysiłku radzieckiego zaplecza — do momentu ostatecznego zwycięstwa nad hordami hitlerowskimi na gruzach Berlina.

Centralną postacią, która nadaje filmowi monumentalne, epickie wymiary, jest Józef Stalin.

Czajurem w sposób prawdziwie nowatorski — poprzez dramaturgię filmu, a równocześnie poprzez kompozycję plastyczną ukazuje niezłomną jedność narodu i wojska. Każde zdjęcie tego filmu, każde słowo i każdy gest postaci działających — wszystko wskazuje na to, że geniusz i mistrzostwo strategiczne Stalina prowadzi naród do zwycięstwa. Wszystko jest artystycznie dojrzałym i razem wzruszającym miłością, jaką naród otacza swego nauczyciela i wodza.

Od 13 listopada do 1 grudnia

Międzyszkolny Konkurs Bachowski odbędzie się w Poznaniu

Staraniem Ministerstwa Kultury i Sztuki odbędzie się w Poznaniu w okresie od 13 listopada do 1 grudnia br. Ogólnopolski Międzyszkolny Konkurs Bachowski dla kandydatów wyłonionych w drodze eliminacji w wyższych i średnich szkołach muzycznych.

W konkursie wzię udział ok. 100 kandydatów-solistów (instrumentalistów i śpiewaków), a ponadto chóry Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi, Państwowej Filharmonii Poznańskiej oraz Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu.

W skład 21-osobowego jury, któ-

remu przewodniczyć będzie prof. B. Woytowicz, wchodzić czelowi przedstawiciele świata muzycznego z całego kraju.

1 grudnia br. odbędzie się uroczystość rozdania nagród laureatom konkursu, połączona z wielkim koncertem.

Z okazji konkursu orkiestra symfoniczna Państwowej Filharmonii w Poznaniu da szereg koncertów bachowskich z udziałem solistów: Umińskiej, Dubiskiej, Szczepańskiej, Woytowicza, Ekiera, Drzewieckiego i Hofmana.

Lenin czyta „Prawdę”



Włodzimierz Iljcz czyta w swoim gabinecie nowy numer „Prawdy”. Zdjęcie z r. 1918.

ANDRZEJ ŻAŃSKI



142)

— Rozumiem pańskie zdziwienie. Od wielu, wielu już lat nie opuszczałam domu i to jest pierwszy wypadek od czasu mojej choroby, że zdobyłam się na podobną decyzję.

— Wnioskuje z tego — rzekł zamykając za nią drzwi Orten, — że sprawa, która panią też sprowadza, jest rzeczywiście bardzo pilna! Gdybym wiedział, że chodzi tu o coś aż tak ważnego, nie pozwoliłbym, aby pani fatygowała się do mnie, ale, zapomniałszy o swoich niechęciach, zjawił się u pani osobiście...

— Wiem, Jerzy, że jest pan zamyślny i uczynny. I to właśnie ośmieliło mnie, żeby zwrócić się do pana o pomoc... Stało się wielkie nieszczęście...

Ogarnął go niepokój.

— Czy może przytrafiło się coś złego Annie?

— Pośrednio i jej. Ale streszczam się: aresztowano Henryka!

— Aresztowano Henryka? — zapytał ze zdumieniem Orten.

— Widzę, że się pan zdziwił. Ale zdziwi się pan jeszcze bardziej wtedy, gdy mu powiem, pod jakim zarzutem aresztowano go.

Tu bardzo zwięźle powtórzyła mu sprawozdanie adwokata.

— Jerzy! — zakończyła. — Ja znam dobrze Henryka i pan również zna go nie źle. Nie przeczę, że Henrykowi zarzucić można to czy tamto, bo ostatecznie nikt z nas nie jest idealnym. Ale ostatecznie jest pewne: Henryk był zawsze dobrym Polakiem i z całą pewnością nie mógł mieć nic wspólnego z działającą na terenie Łodzi piątą kolumną niemiecką. Całym jego nieszczęściem jest to, że przyjaźnił się z Małgorzatą Brink, która, jak się okazało, była agentką niemieckiego wywiadu. Nawiasem mówiąc nigdy nie miałam zaufania do tej dziewczyny... Ale Henryk...

Dotknęła dłoń ręki Ortena.

— Wiem, że Henryk umiał być bezwzględny, a pan wie o tym może jeszcze lepiej, bo odebrał ci kobietę, którą pan kochał. Wiem też, że był twardy dla swoich robotników. Ale przysięgam panu na wszystko, co mam najświętszego, że Henryk nie dopuściłby się takiej podłości, jak zdrada swojej własnej ojczyzny. Jakież zresztą miałoby w tym wyrachowanie, ażeby łączyć się z wrogami swojego narodu? Korzyści materialne? Śmieszne przypuszczenie! Henryk jest przecież na tyle zamożny, że nie chodziłoby mu o tych kilka, czy kilkanaście tysięcy marek...

— Oczywiście... oczywiście! — przyznał obiektywnie Orten. — Tu nie mogą wchodzić w grę momenty natury materialnej... Aresztowanie jego uważam za fatalne nieporozumienie. Ale bardzo panią przepraszam: dlaczego przyszła pani z tą sprawą do mnie? Właśnie do mnie? W jaki sposób mógłbym pani pomóc?

— Zagram z panem w otwarte karty: dochodzenie przeciwko Henrykowi prowadzi pański brat stryjeczny, major Ludwik Orten!

— Ach, tak!

— Pani Jerzy! — zaczęła błagalnie Karwiczowa. — Przecież tak samo jak ja, jest pan przeświadczony o niewinności Henryka... Niech mu pan pomoże, a raczej niech pan zlituje się nad moją męką... Pan przecież wie, że bróć Henryka nie

mam w świecie nikogo więcej... że bez niego całe moje życie nie posiada żadnego sensu... A przecież powiada mi, że Henryka może spotkać coś złego... Boję się, żeby wśród ogólnego roznamietnienia politycznego prokurator nie osądził go zbyt pospiesznie... a pan wie, jakie są dzisiaj nastroje...

Nienawidził Karwiczę, a jednak teraz widok tej zrozpaczonej, załamanej matki wzruszył go. Zrozumiał, że nie może odprawić jej z niczym.

— Więc w jaki sposób mogę pani pomóc?

— Niech pan idzie do prokuratora Ortena i wytłumaczy mu, że Henryk nie mógł mieć nic wspólnego ze szpiegowską aferą Małgorzaty Brink. Niech pan za niego poręczy. Czy zrobi to pan dla mnie?

Chwyciła go za rękę i zrobiła taki ruch, jak gdyby chciała podnieść ją do swoich ust.

Jerzy Orten zna dobrze jej dumę i poczucie własnej godności. Zaczernił się i pospiesznie cofnął rękę.

— Pani Heleno — powiada cicho. — Byliśmy zawsze dobrymi przyjaciółmi, a dobrych przyjaciół nie należy rzucić w nieszczęściu. Niech się pani uspokoi! Pójdę do mojego stryjecznego brata i postaram się przekonać go, że podejrzenia, rzucane na Henryka, są zupełnie bezpodstawne...

Listopady Jana Wójcika

Dzień był pochmurny i mglisty. Na ulicach zapalano pierwsze gazowe latarnie.

Jan Wójcik otarł kolorową chusteczką usta i odsunął talerz. Dobrze robi gorący kapuśniak. A chleba dzisiaj zaowu, łajdaki, nie dali. Jak tak dalej pójdzie...

Przysunął się bliżej do stołu i pod kręcił knot naftowej lampy. Trzeba zobaczyć co tam znowu jest w gazecie. Po polsku to niby pisane i nazywa się „Nowy Kurier”, ale bije po kłony przed kajzerem, że aż trudno nieraz czytać...

Artykuł wstępny o bliskim zwycięstwie państw centralnych przerzucił tylko pobieżnie. A na trzeciej stronie wśród wielu innych wiadomości znalazł maleńką notatkę:

SITUACJA W PETERSBURGU.

PETERSBURG — 7. 11. Ag. Reutersa donosi: „Oddział marynary, dowodzony przez komisję rewolucyjną maksymalistów (bolszewików) opanował biura urzędowej agencji telegraficznej w Petersburgu oraz centralę telefoniczną, jak również gmach banku państwowego i ministerstwa marynarki”.

Wójcik zamyślił się i spojrzął na kalendarz — 8 listopada 1917 r.

Tak dowiedziała się Łódź o wybuchu Rewolucji Październikowej, Rewolucji, która stała się początkiem nowej ery...

Mijały lata. 1918, 1919. W prasie łódzkiej pojawia się po raz pierwszy slogan o „przedmurzu Europy”. Bogaci mieszczaństwo zachłystują się z radości nad komunikatami frontowymi gen. Hallera.

A na wschodzie, w ogniu walk wewnętrznych i zewnętrznych „hartuje się stal”, rodzi się pierwsze w świecie państwo robotników i chłopów.

Za głoszenie idei sprawiedliwości społecznej, za „wywrotową propagandę” jak to się nazywało w języku urzędowym, idą do więzień łódzcy robotnicy.

Piątą rocznicę wybuchu Rewolucji obchodzą w murach więzienia 20 łódzkich komunistów, zamkniętych za agitację w okresie wyborów do sejmiku. Nadchodzi rok 1923.

U Wójcików nie pali się już lampy. Długie są wieczory listopadowe, ale nafta jest droga. A kupcy wciąż podwyższają ceny. Pieniądze trzeba będzie niedługo nosić w koszykach. Gazeta kosztuje już 15 tysięcy marek.

Od dwóch niemal tygodni trwa strajk kolejowy. Na siódmego zapowiedziano w Łodzi strajk powszechny. To dzisiaj. Ale w ostatniej niemal chwili strajk odwołano.

Wójcik wygląda przez zamglone deszczem szyby. I w Krakowie padał wczoraj deszcz. Ale inny. Polala się krew robotników, domagających się swoich słusnych praw. Zabito niewinnych ludzi za to tylko, że domagali się sprawiedliwości. Pochowali się potem policjanci po domach i zakamarkach, obawiając się słusznego gniewu. A na miasto wyszły uzbrojone strażnice robotnicze.

Zmiał ze złością trzymaną w ręku gazetę i rzucił ją na podłogę. Na papierze czerniło się wyznaczenie chadecji:

„...Robotnik ma prawo wieceować, ma prawo manifestować, ma możliwość strajkowania... ale wara mu z karabinem w ręku rzucać się na naszych oficerów, na przedstawicieli naszego ustro-

ju społecznego, a jeżeli to czyni — to nie wolno żałować kul!”

Kalendarz na ścianie wskazywał 7 listopada 1923 r. I znów pomyślał Wójcik o kraju wolności, obchodzącym tego dnia rocznicę swej rewolucji.

Szli do * więzienia * członkowie KPRP, a potem KPP, wypływali

swe płuca w ciemnicach młodzież KZM-u. Więziono ich za ich przekonania, za książki, które u nich znalezione!

A w senacie pan Grabski twierdził, że „w Polsce nie jest tak źle jak mówią”. A w senacie radzono nad zwolnieniem tempa uprzemysłowienia kraju. Lepiej sadzić kapustę. Można ją przynajmniej eksportować!

7 listopada 1932 r. robotnicy Warszawy urządzą wiec na ul. Woloskiej, manifestując swoje uczucia dla Związku Radzieckiego.

W Łodzi tego samego dnia rozpoczyna się proces PPS-lewicy. Przed sądem staje 36 oskarżonych, w tym dwie kobiety, Józefa Barjasz i R. Paganowska. Najstarszy z oskarżonych, Antoni Warda ma 45 lat, najmłodszy Miller — 19.

Przez długie dni ciągnie się proces, w którym głównym zarzutem jest straszne „przestępstwo” — współpraca z KPP. Marsowym głosem oskarża prokurator o wygłoszenie antypaństwowych przemówień o załamaniu się ustroju kapitalistycznego, o walce klasowej, o bezrobociu... Takie były „antypaństwowe przemówienia” i taka była — „sprawiedliwość”...

I miały jeden za drugim — listopady. A każdy z nich przynosił nową nadzieję i wiarę w ostateczne zwycięstwo. Nie zachwiała jej i czarna noc okupacji.

W ciemnych lochach więzień i obozów, w ciasnych, robotniczych izdebkach, w leśnych szałasach i kryjówkach, data 7 listopada budziła chęć do wytrwania i walki.

A kiedy w r. 1942 popłynęły w świat słowa Stalina: „I na naszej ulicy będzie święto” — wiedzieli już wszyscy. — Zwycięstwo będzie nasze!

Starą, spracowaną ręką, przekręca Wójcik gałkę aparatu. Zawodzą już zmęczone długoletnią pracą oczy. Zle wają się w jedno litery gazet. Ale jest przecież — radio.

Siada potem na krześle, patrzy na jasne ściany, na nowe meble. Jak bardzo różni się ten pokój od tamtych, dawniejszych!...

A z głośnika płyną meldunki o wykonaniu zobowiązań październikowych, o przygotowaniu do obchodu 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji. I pieśni o pracy, o budowie nowej, socjalistycznej Polski!...

Meldujemy:

- Zobowiązania wykonane!

Robotnicy czerwonej Łodzi czynem uczcili 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

Łódzka klasa robotnicza z dumą melduje o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Załoga ZPB im. Dzierżyńskiego przekroczyła w przedzalni Oddziału „B” swoje zobowiązania i wykonała ponad plan 6.990 kg. przędzy. Tkalnia Oddziału „A” zamiast 63.919 metrów wykonała ponad plan 95.594 metrów. Wykończalnia tych zakładów zamiast 189.516 mtr. tkanin gotowych wyprodukowała 256.147 m. Oddział „Kaliko”, który zobowiązał się wykonać 9.000 metrów kwadratowych tkanin powlekanych, wykonał 9.028 metrów kw. Ogólna wartość dodatkowej produkcji Zakładów im. Feliksa Dzierżyńskiego wynosi ponad 125 milionów zł. w starej walucie.

Załoga ZPB im. Armii Ludowej wykonała swoje zobowiązania w tkalni w 153 proc., w wykończal-

ni w 168 proc. Ogólna wartość zobowiązań ZPB im. Armii Ludowej wynosi zamiast 33 milionów zł. ponad 54 miln. zł.

Nie mniej wspaniale przedstawia się realizacja zobowiązań październikowych w przedzalni WZPB im. 1 Maja. Prządki tych zakładów które zobowiązały się dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej wykonać ponad plan miesięczny 9.000 kg. przędzy, wyprodukowały dzięki sprawniej mobilizacji całej załogi oraz pomocy ze strony sił technicznych 14.490 kg. przędzy, co stanowi wartość 12 milionów zł. (wg. starej waluty).

Prócz tego dział mechaniczny WZPB im. 1 Maja wykonał 300 sztuk wrzecion dla fabryki sztucznego jedwabiu oraz szereg prac

w wydziale chemicznym, które przyczynią się do polepszenia warunków pracy robotników.

Załoga ZPB im. Hanki Sawickiej w Łodzi wyprodukowała w październiku ponad plan 10.087 kg. nici wartości 25 mil. zł.

Również członkowie załogi ZPB w Pabianicach, jak Józef Pisanski, mistrz salowy, który zamiast 114 proc. bazy wykonuje 115 proc., młodzieżówka Halina Balcerzak, która podniosła swą produkcję o 2 proc. i jakość o 3 proc. Józef Górski, który podniósł wydajność swej pracy z 128 na 129 proc. normy, produkując tylko towar najwyższej jakości i wielu innych wykonało z nadwyżką swoje zobowiązania. Ogółem wartość dodatkowej produkcji robotników ZPB w Pabianicach sięga kilkunastu milionów zł.

Robotnicy województwa łódzkiego także nie pozostali w tyle, wykonując swoje zobowiązania podjęte w ramach Czynu Październikowego. Załoga huty szklanej „Hortensja” w Piotrkowie melduje o przekroczeniu swych zobowiązań produkcyjnych, które wykonane zostały w 102 proc. Pracownicy, którzy wyróżnili się szczególnie przy wykonywaniu swoich zobowiązań to — Leon Szczypiorski (skasowanie 15 minutowych anoli), Bałucki (skrócenie remontu wanny o 3 dni) i Karbowiak (zwiększenie o 6 proc. wyrobów szamotowych).

Czyn Październikowy łódzkiej klasy robotniczej jest dowodem miłości społeczeństwa polskiego do bohaterstwa Związku Radzieckiego oraz zrozumienia dla tych wielkich zdobyczy, które dla mas pracujących całego świata wywalczyła Wielka Rewolucja Socjalistyczna.

Meldunki już napływają

Szybciej wytępimy analfabetyzm dzięki zobowiązaniom październikowym

Jak wiadomo, decyzją Rządu analfabetyzm ma być kompletnie zlikwidowany w naszym kraju do końca 1951 r. Zobowiązania Październikowe pozwolą termin ten znacznie skrócić. I tak np. CRZZ specjalną uchwałą postanowiła zlikwidować analfabetyzm w zakładach pracy do dnia 1 maja 1951 roku. Uchwała ta została przekazana do wykonania Zarządowi Głównym wszystkich związków zawodowych. Do dnia 1 maja 1951 roku zobowiązały się zlikwidować analfabetyzm we własnych szeregach Związek Młodzieży Polskiej i Liga Kobiet.

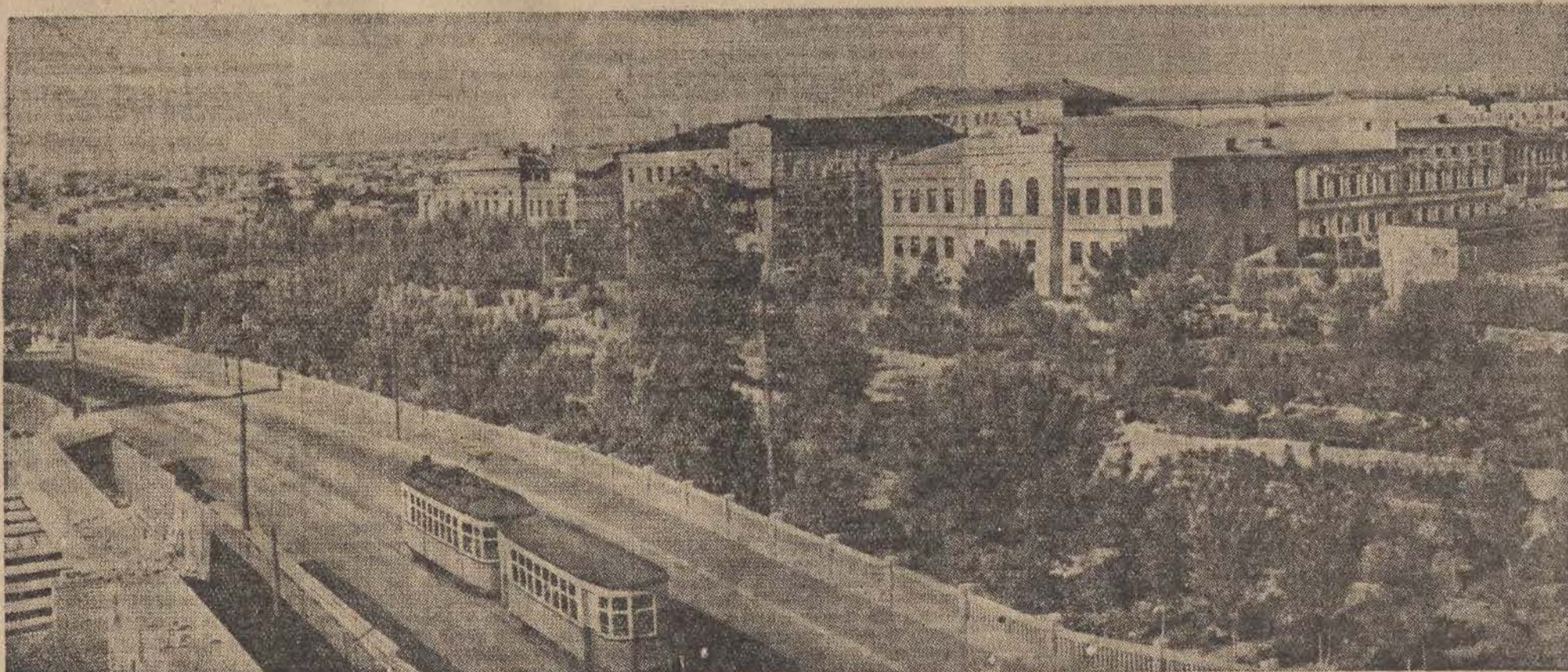
Na ręce pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem min. Stefana Matuszewskiego wpłynęły meldunki od wojewódzkich komisji społecznych do walki z analfabetyzmem w Gdańsku, Kielcach, Katowicach i w Poznaniu, które w Czynie Październikowym zobowiązały się zlikwidować analfabetyzm na terenie swoich województw do 1 maja 1951 roku.

Wojewódzkie komisje społeczne w Łodzi i w Warszawie (miasto) — zobowiązały się zlikwidować analfabetyzm do 22 lipca 1951 roku, komisja w Lublinie, Bydgoszczy, Warszawie (województwo) i Białymstoku — do 7 listopada 1951 r.

Archeologowie czechosłowaccy z wizytą w Łodzi

Do Łodzi przybyła, goszcząca w Polsce, grupa wybitnych archeologów czechosłowackich. W skład grupy wchodzi: dyrektor Państwowego Instytutu Archeologicznego w Pradze docent dr Jaroslav Boehm, dyrektor oddziału tego Instytutu w Brnie dr Josef Poulik i kierownik prac wykopaliskowych na Zamku Hradczyńskim w Pradze dr Iwan Borkowski.

Archeologowie czechosłowaccy zapoznali się ze zbiorami i pracą Państwowego Muzeum Archeologicznego w Łodzi oraz byli obecni na pokazie, wyświetlanego w Wytwórni Filmów Oświatowych, filmu czechosłowackiego o pracach badawczych prehistorii ków w Czechosłowacji. Z Łodzi naukowcy udali się do Kalisza na obrady komisji naukowej przy Kierownictwie Badań nad Początkami Państwa Polskiego.



Z ruin i popiołu, wolą i pracą ludu radzieckiego, odbudowany został legendarny Stalingrad.

W pamiętne dni

Pod dowództwem Czapajewa biliśmy wrogów Rewolucji

Wspomnienia łodzianina Stanisława Otorowskiego, uczestnika walk z białymi nad Wołgą

Siedziałem właśnie na skrzyni w wielkiej hali montażowej Siergiejewskich Zakładów i drzemałem po kilku nieprzespanych nocach, gdy ktoś silnie pociągnął mnie za ramię.

— Wstawaj! Natychmiast zbior-
ka!

Od 3 miesięcy teren nasz okupo-
wany był przez białych z armii Koł-
czaka. Porozbijane sklepy, brak
żywności oraz wszelkich artyku-
łów pierwszej potrzeby, terror w
stosunku do ludności, wszystko to
składało się na to, że cała okolica
nienawidziła białych.

Mimo niesprzyjających warun-
ków, załoga naszej fabryki była uz-
brojona i przygotowana do walki.
Mielśmy karabiny, a nawet i arma-
ty.

— Słuchajcie! Czapajew nadcią-
ga ze swoją armią! Jest już nieda-
leko od miasta! — wołali robotni-
cy. — Wszyscy na ulice!

Chwyliłem karabin i wybiegłem
przed fabrykę. Miasto przedstawiało
niecodzienny widok. Kto tylko jako-
ś widać bronią stanął do walki.
Nawet kobiety były w naszych sze-
regach. Paliły się koszary i urzędy,
w których umocnili się kołczakow-
cy. Ciemna noc i te tłumy stwarza-
ły obraz grozy, obraz gniewu ludu,
którego już nic nie powstrzyma od
powstania.

Entuzjazm walki, jaki wtedy o-
garnął wszystkich, ich nienawiść
do białych były nie do opisania.

W pewnej chwili ujrzałem otwar-

Stanisław Otorowski jest brygadystą na wyścigach w Zakładach
Mechanicznych im. Strzelczyka w Łodzi. Jak wielu z Polaków w latach
pierwszej wojny światowej przebywał na terenie carskiej Rosji. W chwi-
li wybuchu Wielkiej Rewolucji Październikowej pracował w Siergie-
jewskich Zakładach na Uralu, biorąc czynny udział w walkach rewolucyj-
nych przeciwko białym.

Poniżej zamieszczamy fragment wspomnień Otorowskiego o bo-
haterskim natarciu Czapajewa na interwencyjną armię Kołczaka, w któ-
rym brał on udział osobiście.

te szeroko drzwi jakiegoś mieszka-
nia i wysoka postać kobiety, która
wymyślała mężowi, że siedzi w cha-
łupie zamiast walczyć. Okazało się,
że chłop był chory i w gorączce,
ale to w najmniejszym stopniu nie
usprawiedliwiała go w oczach dzieł-
nej rewolucjonistki.

— Jeżeli tylko masz się stać,
marsz na ulice! — wołała. — Jak
ci nie wstyd siedzieć tu i przypa-
trywać się walce twoich towarzyszy
i braci?

Tylko starcy, dzieci i obłożnie
chorzy nie brali udziału bezpośred-
nie w starciu. Walczyło całe mia-
sto, walczyły wsie, biła kołczakow-
ców ludność całej okolicy.

Wkraczające oddziały Czapajewa
witane były wszędzie okrzykami
radości i szczęścia.

A sam Czapajew! Cóż to był za
wspaniały człowiek. Silny, średnie-
go wzrostu, zawsze był na czele
walki. Chwilami, gdy nasze oddzia-
ły załamywały się pod naporem
przeważającej siły wroga, zjawiał
się natychmiast i w porę potrafił
przyjść z pomocą.

Widzę go jak dziś. Stał na ciężar-
owym samochodzie, z gołą głową z
błyszczykami oczami i zagrzewał
walczących do zwycięstwa.

— Towarzysze! Bijcie katów, bij-
cie i gromcie wyzyskiwaczy i cie-
miężycieli ludu! Za Lenina, za Sta-
lina, za naszą wielką radziecką oj-
czyznę!

Miasto zostało oczyszczone z bia-
łych, ale my nie poprzestaliśmy na
tym. Wraz z Czapajewem gnaliśmy
żołdaków Kołczaka aż do samych
brzegów Wołgi. Tutaj jeszcze raz
przyszło do wielkiej bitwy. Natar-
cie kawalerii Czapajewa było tak
silne, że biali, chcąc się ratować
zerwali w dwóch miejscach most na
Wolcie.

Nic im to nie pomogło. Zostali
całkowicie rozbici. Tylko pewna
część Kozaków przedostała się w
głąb Syberii. Piechotę rozbrojono.
Część żołnierzy z rozbrojonej armii
Kołczaka przeszła na stronę rewo-
lucji. Oficerowie zostali oddani pod
Trybunał Rewolucyjny.

Brygadysta Otorowski przerwał
opowiadanie i uśmiechnął się do da-
lekich wspomnień.

— Potem... — powiedział po chwi-
li — wróciliśmy do swojego miasta
i do swojej fabryki. W krótkim
czasie władza radziecka zaprowadzi-
ła tam ład i spokój. Ludność ode-
tchnęła i przystąpiła do pracy.

Do pracy przy swoich maszynach
stanąłem i ja. Pod sztandarami
zwycięskiej Rewolucji, pod prze-
wodnictwem bohaterkiej klasy robot-
niczej Rosji, uczyliśmy się teraz bu-
dować nowe życie na wyzwolonych
terenach. Uczyliśmy się żyć inaczej
i lepiej dla dobra klasy robot-
niczej Rosji, Polski i ludów ciem-
nionych przez imperializm carski,
dla dobra i rozwoju mas pracują-
cych całego świata. (w)

Inicjatywa twórcza

w kraju radzieckim

W ciągu ostatnich miesięcy w
ZSRR została szeroko spopularyzo-
wana inicjatywa dziesiątków wspaniałych
nowatorów radzieckich; inżyniera
Kowalewa, który zainicjował
stosowanie w produkcji najbardziej
postępowych metod pracy stachanow-
skiej; jednolity system nastawiania
maszyn tkackich, opracowany przez
pomocnika majstra fabryki Pawło-
wo-Pokrowskiej, Karawa; nowy,
szybkościowy system wypalania ce-
gły, stosowany w produkcji na wnie-
sek majstra cegielni w Woroneża,
Duwanowa; inicjatywa hutników ma-
gnitogorskich — Zacharowa, Zinuro-
wa i Siemionowa, którzy pierwsi roz-
poczęli współzawodnictwo o oszczędną
i wysoko wydajną pracę w hutnictwie
i wiele, wiele innych.

Godziennie i na każdym kroku roz-
dzieli się inicjatywa twórcza w kraju
radzieckim. Radzieccy uczeni, pisa-
rze, pracownicy na polu sztuki wzboga-
cili i nadal wzbogacają naukę i
kulturę radziecką w nowe wynalazki,
odkrycia, we wspaniałe utwory
literatury i sztuki.

W wyniku przekroczenia planu
produkcji przemysłowej za okres
dziesięciu miesięcy 1950 r. kraj
radziecki otrzymał dodatkowo znaczną
ilość metalu, węgla, ropy naftowej,
maszyn i samochodów, traktorów,
materiałów budowlanych i rozmaitych
artykułów masowego użytku.

Naród radziecki widzi w pokoju-
wej, twórczej pracy źródło swego
szczęścia, rękojmię zbudowania komu-
nizmu. Pod wodzą wielkiego Sta-
lina kraj radziecki kroczy na czele
potężnego obozu pokoju, demokra-
cji i socjalizmu, w awangardzie wal-
ki o pokój, przeciw podżegaczom wo-
jennym!

W jednym szeregu!



JEDNOŚĆ I PRZYJAŹŃ NARODÓW ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Kadry dla przemysłu lekkiego

Z robotników - dyrektorami

Nowy Ośrodek Administracyjno-Przemysłowy został otwarty w Łodzi

Wczoraj Łódź otrzymała nową,
niezwykle ważną dla rozwoju
kadr przemysłowych, uczelnię.
Jest nią Ośrodek Administracyj-
no-Przemysłowy dla robotników
wysuniętych w drodze awansu
społecznego na stanowisko dyrek-
torskie. Będzie się tu kształcić
200 robotników z 8 gałęzi przemy-
słów, podległych Ministerstwu
Przemysłu Lekkiego.

W uroczystości otwarcia udział
wzięli: przedstawiciel MPL dy-
rektor Departamentu ob. Wert-
heim, sekretarz KŁ PZPR ob.
Kuliński kierownik Wydziału
Kadr KŁ PZPR ob. Olejniczak,
przewodniczący ORZZ ob. Sume-
rowski, przewodniczący Zarządu

GŁ. Związku Włóknarzy ob. Krzy-
wański, wiceprzewodn. Prezydium
MRN ob. Mikołajczykowa,
dyrektor nac. CZPB ob. Józwiak
oraz wielu innych.

Nowy Ośrodek Szkoleniowy wy-
posażony jest we wszystkie po-
trzebne przyrządy naukowe i po-
moce szkolne. Kursanci otrzymują
pełne wynagrodzenie, jakie
pobierali dotychczas w swoich za-
kładach pracy oraz korzystają z
internatu, pełnego utrzymania i
żywienia.

Wśród kursantów znajdują się
dwie czołowe łódzkie przodownice
pracy: Wanda Gościńska —
Budowniczy Polski Ludowej i
Maria Gołębiakowa — dyrektor
ZPB im. nłk. Koczaskiego. (w)

Na drodze do socjalizmu

Pomoc Zw. Radzieckiego

gwarancją wykonania Planu 6-letniego Najnowocześniejsze urządzenia i maszyny otrzymujemy od ZSRR

W okresie Planu 6-letniego:
przekształcimy Polskę w jeden z najbardziej uprzemy-
słowanych krajów Europy;
4-krotnie zwiększymy w porównaniu z rokiem 1939 pro-
dukcję przemysłową, wybudujemy 1287 wielkich obiektów;
2-krotnie, w porównaniu z ubiegłym rokiem, zwiększy-
my masę towarową, przeznaczoną dla spożycia ludności;
o połowę podniesiemy wydajność produkcji rolnej.

Czytając ustawę o Planie Sześci-
letnim, niejednemu z nas zadawał sobie
zapewne pytanie — czy w ciągu kil-
ku lat potrafimy tak potężnie rozwinąć
nasze siły wytwórcze, czy plan
ten w naszych warunkach, gdy ciąży
na nas jeszcze wiekowe zacofanie,
jest w pełni realny.

Przed dwoma tygodniami Państwo-
wa Komisja Planowania Gospodar-
czego ogłosiła komunikat o przekro-
czeniu planu za III kwartał przez
nasz przemysł o 5 proc., o wykona-
niu w ciągu dziesięciu miesięcy 78
proc. planu rocznego, pierwszego
rocznego planu 6-letni.

Komunikat ten był najlepszą odpo-
wiedzą na zamieszczone powyżej py-
tanie. Plan 6-letni jest w pełni real-
ny, Plan 6-letni zostanie przez nas
wykonany, o ile potrafimy jeszcze
szerzej rozwijać naszą twórczą ini-
cjatywę, jeżeli każdy na swym od-
cinku będzie wykonywał trudne, lecz
zaszczytne zadania, stawiane przez
Plan, jeżeli potrafimy w pełni wyko-
rzystać bezcenną pomoc Wielkiego
Sojusznika — Związku Radzieckiego.

W jakim stopniu pomoc ta wpły-
nie na realizację Planu?

Mamy wybudować 1287 wielkich
obiektów przemysłowych, robudowa-
wać istniejące i wybudować zakłady
nowych gałęzi przemysłu. Przepro-
wadzić wielki program mechanizacji,
zautomatyzować wiele czynności kon-
trojących i sterujących.

Już w pierwszym roku Planu 6-let-
niego otrzymaliśmy od Związku Ra-
dzieckiego pierwsze partie potrzebnych
radzieckich kombajnów węglowych
„Donbass”.

Nadchodzą agregaty do wielkiej
elektrowni wodnej, maszyny do za-
kładów włókienniczych, nowoczesna
aparatura do elektrolizy cynku, urzą-
dzenia dla nowej, jednej z najwięk-
szych w kraju, cementowni, potężne
urządzenia hutnicze.

Przy budowie naszych miast pra-
cują wielkie „Stalnice”, radzieckie
samochody ZIS poważnie usprawniły
nasz transport.

W Planie 6-letnim otrzymamy od
ZSRR całkowite wyposażenie tak klu-
czowych obiektów jak — Nowa Hu-
ta, fabryki samochodów osobowych i
ciężarowych, fabryki traktorów, huty
stali szlachetnej, fabryki ciężkich ma-
szyn, łożysk kulkowych, walcowni,
przedział, kopalni, zakładów chemicz-
nych itp.

Ale maszyny to nie wszystko. Wa-
żne jest jak ludzie na tych maszy-
nach będą pracowali, jak szybko
nauczą się posługiwać nowoczesnymi
obrabiarkami, kombajnami itp. Mamy
wzmocnić tempo wytopu stali, walcowa-
nia, skrawania metali, przędzenia,
tkania.

Ludzie radzieccy i na tym polu przy-
chodzą nam z bezcenną przyjacielską
pomocą.

Przesyłając nam urządzenia do fa-
bryk i hut, dostarczając nam nowo-
czesne maszyny — inżynierowie i
technicy radzieccy nie tylko doła-
czają do nich pełną dokumentację
techniczną i rysunki robocze, ale wy-
jaśniają naszym technikom, inżynie-
rom sposoby budowy i montażu, przy-
jeżdżają do nas, aby na miejscu prze-
kazać nam doświadczenia, podzielić
się z nami swą bogatą wiedzą.

Bardzo istotnym warunkiem wyko-
nania przez nas Planu 6-letniego są
umowy handlowe zawarte w czerwcu
br., które przewidują, że Związek
Radziecki dostarczy w ilościach nam
potrzebnych tak ważnych surowców
jak ruda żelazna, bawełna, wełna,
metale kolorowe, paliwa płynne i
setki innych surowców oraz materia-
łów.

Trzeba podkreślić, że dla sfinanso-
wania dostaw dla naszej gospodarki
Związek Radziecki dostarczył nam
kredytu inwestycyjnego na olbrzymią
sumę 2,2 miliarda rubli, które
spłacać będziemy w okresie, gdy do-
starczone nam przez ZSRR fabryki
będą już produkować i dawać zyski.

Pomoc ZSRR — pomoc, która jest
jedną z zasadniczych podstaw wyko-
nania przez polskie masy pracujące
Planu 6-letniego — jest wszechstron-

na, rozciąga się na wszystkie gałę-
zie naszej gospodarki narodowej.

Dzięki tej pomocy i przyjaźni, mo-
żemy poszczycić się wielkimi sukce-
sami produkcyjnymi w planie 3-let-
nim, dzięki tej pomocy mogliśmy wy-
konać z nadwyżką nasz 9-miesięczny
plan pierwszego roku sześciolatki,
dzięki tej pomocy mogliśmy przepro-
wadzić reformę o historycznym zna-
czeniu — reformę walutową, która
przyniesie polskim masom pracują-
cym dalszy, znaczny wzrost dobro-
bytu.

W oparciu o tę pomoc, wiążąc się
coraz mocniej z przodującą techniką
radziecką, wykorzystując coraz peł-
niej bogate doświadczenia ZSRR, wy-
konamy zwycięsko nasz Plan 6-letni,
zbudujemy trwałe fundamenty pod-
gmacz socjalizmu.

J. Kuczevska.

Sztuka o Leninie w teatrze łódzkim

Państwowy Teatr im. Stefana Jar-
acza w Łodzi wystawi w listopadzie
sztukę radzieckiego pisarza Iwana
Popowa „Rodzina”.

Treść sztuki osnuta jest na prze-
życiach młodego Włodzimierza Leni-
na w jego domu rodzinnym.

Uwaga, komisarze spisowi NSP

Miejski Referat Spisowy w dniach
6 i następnym bm. załatwia formal-
ności związane z mianowaniem komi-
sarzy spisowych.

W związku z masowym zgłasza-
niem się kandydatów Miejski Referat
Spisowy prosi zainteresowane osoby
o punktualne przybywanie w termi-
nach ściśle wyznaczonych na wysła-
nych do nich zawiadomieniach.

Jednocześnie PRN zawiadamia, że
Miejski Referat Spisowy urzęduje w
lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 106,
II p. — front. tel. Nr. 222-78.

Przygody Wicka i Wacka



WACEK: — Słyszysz? Jakiś krzyk!...
Może komuś coś się stało?...
WICEK: — No to nie namyślajmy się,
tylko biegnijmy na pomoc!

WICEK: — Pośpieszcie się! Tam ktoś
wpadł do dołu w chodniku!
WACEK: — Tylko ostrożnie! Uważaj,
bo tu płyty się ruszają!...

WACEK: — Kogośmy wyratowali? To
pan Warcholski! Witam pana!
WICEK: — Czemu przypisać, że pan
tak szpetnie tonął w błocie?

WARCHOLSKI: — Po pierwsze spałem
się ze zmartwienia po wymianie uspeku-
lowanej forsy, a po drugie — w chodniku
były dziury!

Zapłonie dziś światło we wsi produkcyjnej

W Pabianicach odsłonięty został dziś po południu pomnik ku czci poległych przy wyzwoleniu miasta żołnierzy radzieckich. Dzisiaj też w położonej w woj. łódzkim wsi produkcyjnej Bogumiłowice włączy się po raz pierwszy światło elektryczne. Wieś ta została całkowicie zelektryfikowana.

Dziś kupujemy do godz. 21

W dniu dzisiejszym wszystkie placówki handlu uspołecznionego na terenie Łodzi czynne będą do godz. 21.

Nie utrudniajcie życia Poczcie i Telefonom

Część abonentów telefonicznych, a wśród nich przeważnie instytucje państwowe, gospodarcze, społeczne itp., wpłacają należności telefoniczne i telegraficzne przelewem na konto Rejonowego Urzędu Telefoniczno-Telegraficznego, lub Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji w Łodzi — bez wyszczególnienia tytułów opłat.

Taki sposób regulowania zobowiązań utrudnia w wysokim stopniu księgowanie, powodując zbytek korespondencji i telefoniczne porozumiewanie się. Dlatego też Dyrekcja P. i T. w Łodzi zwraca się do zainteresowanych abonentów z prośbą, aby we własnym interesie podawali tytuły wpłaty bezpośrednio na dokumencie przekazowym, a w braku miejsca — nadsyłali dodatkowe zawiadomienie z zaznaczeniem jądych numerów telefonów i jakiego okresu dotyczy dokonana wpłata.

Święto zwycięstwa i radości

Łódź ku czci Października

Nowe obiekty użyteczności publicznej oddane zostają dziś do użytku ludności

Już od kilku tygodni Łódź żyła przygotowaniami do obchodu 33-iej rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej. Wczoraj osiągnęły one punkt kulminacyjny. Gorączkowy ruch panował w świetlicach fabrycznych i różnych instytucji, w sklepach oraz na ulicach. Pośpiesznie wykończano dekorację lokali, wystaw sklepowych i frontonów domów. Wieczorem wszystko już było gotowe.

Czerwona Łódź radośnie święci dzisiaj 33 rocznicę zwycięstwa socjalistycznej myśli rewolucyjnej.

Klasa robotnicza Łodzi cześci święto dzisiejsze wykonaniem podjętych zobowiązań. Najdzielniej spisali się włókniarze, dając dodatkowo tysiące ponad plan wyprodukowanych metrów tkanin. O sukcesach tych donosimy obszernie na innym miejscu.

Ale nie tylko włókniarze wzmogą pracę uczcili 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji. W ślad ich poszli budowlani, robotnicy przedsiębiorstw komunalnych, tramwajarze i wielu, wielu innych.

Dzięki temu też miastu naszemu przybywa w dniu dzisiejszym szereg nowych obiektów użyteczności publicznej.

Dzisiaj ruszy pierwszy tramwaj linii „7” ulicą Żwirki i A. Kościuszki, dzisiaj pomkną pierwsze samochody po arterii wylotowej na Warszawę, zupełnie wykończony jest Plac Zwycięstwa, dom akademicki na Bystrzyckiej, 30 domków zastępczych dla rodzin robotniczych na Ziółowej, ambulatorium przy szpitalu dziecięcym im. J. Korczaka itd.

Na dzisiejszych akademiach ku czci 33-iej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej klasa robotnicza Łodzi da wyraz gorącym uczuciom, które żywi dla zwycięskiego kraju socjalizmu.

Akademii centralną organizuje dzisiaj o godzinie 17 Komitet Łódzki PZPR. Do zgromadzonych w teatrze im. Jaracza przemówi sekretarz KŁ PZPR — ob. Paweł Wojaś. W części artystycznej przewidziano między innymi mon-

taż filmowy z dziejów Rewolucji Październikowej.

Akademia centralna ORZZ dla przodowników pracy odbędzie się w „Melodramie” o godz. 16,30.

Zarówno na obchodach centralnych, jak też na skromniejszych akademiach, serca setek tysięcy łódzian — robotników i inteligencji pracującej — będą były jednym rytmem miłości i przywiązania do idei, wyrazem której była przeprawadzona przed 33 laty zwycięska Rewolucja Socjalistyczna! (kl)

Jakie są opłaty

za przesyłki pocztowe

W związku z wprowadzeniem nowego pieniądza niektóre placówki pocztowe, wskutek mylnego przeliczenia, pobierały zbyt wysokie opłaty za przyjmowane przesyłki pocztowe.

W związku z tym Min. Poczty i Telegrafów komunikuje, że w czasie od 15 do 30 listopada br. urzędy pocztowe, które pobrały nadpłaty będą je zwracały zgłaszającym się nadawcom na podstawie dowodów nadania przesyłek.

W celu usunięcia wątpliwości MPiT wyjaśnia, że obowiązujące obecnie opłaty za przesyłki pocztowe są następujące:

za przekaz do 30 zł. opłata wynosi 1 zł. 35 gr., do 60 zł. — 1 zł. 80 gr., do 150 zł. — 2 zł. 70 gr., do 300 zł. — 4 zł. 05 gr., do 450 zł. — 5 zł. 40 gr., do 600 zł. — 6 zł. 60 gr., do 900 zł. — 8 zł., do 1.200 zł. — 11 zł. 40 gr., do 1.500 zł. — 13 zł. 80 gr., do 2.250 zł. — 16 zł. 20 gr., i do 3.000 zł. — 18 zł. 60 gr.

Wczasy, żłobki i przedszkola

dla pracowników domowych

Opłaty na akcję socjalną uiszcza pracodawca

Praca osób, zatrudnionych w mieszkaniach, w charakterze pracowników domowych, pomocnic gospodyni domu, gospodyń, piastunek itp. została unormowana postanowieniami zbiorowej umowy zatwierdzonej przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Na wniosek CRZZ pracodawcy prywatni, zatrudniający pracownice domowe zostały objęci obowiązkiem uiszczania opłat na akcję socjalną w wysokości 3 procent zarobku brutto pracownicy, obejmującego za równo uposażenie w gotówce, jak i świadczenia w naturze (mieszkanie, utrzymanie itp.) i przyjętego przez ZUIS za podstawę wymiaru składek ubezpieczeniowych.

Termin początkowy wnoszenia opłat na akcję socjalną przez zatrudniających pracownice domowe ustalony został na dzień 1. 9. 50 r. W związku z tym oddziały obwodowe ZUIS, które pobierają opłaty na akcję socjalną łącznie ze składkami ubezpieczeniowymi, zwiększyły odpowiednio wymiar opłat, pobieranych od omawianej kategorii pracodawców.

Na tej podstawie pracownice domowe zostaną objęte świadczeniami akcji socjalnej (wczasy, żłobki, przedszkola itp.) na równi ze wszystkimi członkami związków zawodowych.

W odpowiedzi

na listy Czytelników

„TO NIE MY — TO ZGROMADZENIE KUPCÓW!”

W odpowiedzi na skargi Czytelników, poruszających sprawę nadmiernych kosztów za przewóz węgla ze składów, zarząd Związku Zawodowego Transportowców wyjaśnia:

Właściciele pojazdów konnych nie pozostawali i nie pozostają w zasięgu tut. Związku. Wymienieni byli uprzednio zrzeszeni w Związku Przewoźników Konnych, obecnie zaś należą do Sekcji Usług Transportu Towarowego przy Zgromadzeniu Kupców m. Łodzi.

No, dobrze, a co na to Zgromadzenie Kupców?

Szkoda każdej godziny!

Wyplata świadczeń w łódzkich zakładach pracy

musi być tak zorganizowana, aby robotnicy nie tracili niepotrzebnie cennego czasu

Po co odrywać ludzi od warsztatów pracy narażać ich na wielogodzinne wyczekiwanie w „ogonkach”, a produkcję na straty — skoro o wiele wygodniej jest pobierać zasiłki bezpośrednio tam, gdzie się pracuje? Dlatego też dzisiaj około 75 procent zakładów pracy u siebie, na miejscu, prowadzi obliczanie i wypłacanie zasiłków.

Już po pierwszym miesiącu robotnicy wielu fabryk przekonali się, że takie rozwiązanie sprawy było słuszne. Przede wszystkim nie trzeba się już zwalniać z pracy, aby podjąć należne świadczenia.

W innych natomiast fabrykach nie się właściwie nie zmieniło, a jeśli zaszły zmiany, to może nawet na gorsze. W zakładach tych bowiem samo obliczanie zasiłków pozostawia wiele do życzenia, a ich wypłata jest często nieregularna.

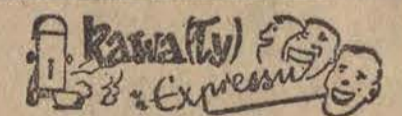
Sprawy te można ostatecznie wyjaśnić, ale w tym celu trzeba właśnie odrywać się od warszta-

tu i to nawet przez kilka dni. Robotnicy, którzy z nietowarzystym dotąd zapałem pracują nad realizacją planów produkcyjnych, nie mogą i nie chcą pozwolić sobie na takie straty.

Przykładem mogą tu posłużyć zakłady im. Harnama, posiadające obok oddziału macierzystego kilka pododdziałów, rozrzuconych po różnych punktach miasta. Otóż robotnicy tych pododdziałów muszą po kilka razy zwalniać się z pracy, by załatwić sprawę zasiłków w oddziale macierzystym przy ul. Kilińskiego 102.

Podobnych zakładów znajduje się więcej. Winę ponoszą tu przede wszystkim rady zakładowe, które zbyt mało interesują się sprawą świadczeń, nie rozumiejąc, że wadliwa organizacja tego odcinka powoduje niepotrzebne wejście w kolizję z ustawą o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy.

Rady zakładowe stosują ponadto złą politykę, jeśli chodzi o personel referatów świadczeniowych.



— Matka daje córce pół złotówki. Dziewczynka zapomniiała podziękować.

— Czy nie wiesz co się mówi w takich wypadkach — przypomniała jej matka. — Co ja zazwyczaj mówię, gdy dostaję od tatusia pieniądze?

— Tak mało?...

Do kasy biletowej na dworcu podchodzi jakiś pan i rozglądając się lekiwie dokoła, prosi o bilet drugiej klasy na pociąg do Łodzi.

— Dokąd? — pyta kasjer.

— A dokąd mi pan radzi?

Pan Koperek pyta znajomego.

— Dotychczas za bilet z Łodzi do Warszawy płaciłem 480 zł. Ile zapłacę teraz nowymi pieniędzmi?

— Przecież to proste. Trzeba pomnożyć 480 zł. przez trzy i podzielić przez sto...

— Aha... A jak obliczyć ile kosztuje bilet z Warszawy do Łodzi?

— Odwrotnie. Najpierw podzielić przez sto, a potem pomnożyć przez trzy...

U państwa Babelków przyjęcie. Pani Babelka śpiewa. Pan Babelek siedzi w kącie pokoju zrozpaczony i słucha. Któryś z gości pyta go: — Dlaczego pana żona zamyka oczy gdy śpiewa? — Ona ma miłkie serce i nie może patrzeć na cierpiących...

Sztafety ZMP na II-gi Światowy Kongres Pokoju

Za kilka dni (13 listopada) odbędzie się w Sheffield — Anglia II Światowy Kongres Pokoju.

Aby podkreślić udział młodzieży polskiej w ogólnoswiatowym ruchu obrońców pokoju Związek Młodzieży Polskiej organizuje sztafetę, która będzie olbrzymią manifestacją siły młodzieży naszego kraju, jej nieugiętej woli walki o pokój i jedności ze wszystkimi postępowymi ludźmi na świecie. Sztafety z zakładów pracy, przyniosą meldunki i pozdrowienia dla delegacji polskiej udającej się na Kongres.

W Łodzi odbyły się na terenie zakładów pracy i szkół masówki, na których omówiono znaczenie sztafety pokoju i Kongresu Pokoju. Jutro delegacje z fabryk i szkół złożą w zarządach dziecięcych ZMP meldunki o wykonanych zobowiązaniach, a w czwartek 9 bm. o godz. 17 w hali sportowej na Widzewie odbędzie się wielki wiec młodzieży.

Następnego dnia delegacja przekaże meldunki Polskiemu Komitetowi Obrońców Pokoju.

Już po raz piąty

Spartak zdobył puchar ZSRR

Fenomenalna gra bramkarza Kostikowa paraliżowała wściekle ataki Dynamo

Finałisti tegorocznego turnieju piłkarskiego o puchar ZSRR moskiewskie drużyny Spartak — Dynamo, wyłonieni z ponad 12 tysięcy drużyn, biorących udział w tegorocznych rozgrywkach pucharowych, zmierzyli się wczoraj na centralnym stadionie Dynamo.



Mecz odbył się w bardzo ciężkich warunkach: niemal przez cały czas gry padał deszcz, powietrze było mgliste, a boisko błotniste i rozmokłe, że stały na nim kaluże wody.

Anormalne warunki terenowe obniżyły nieco

poziom gry, gdyż kontrola piłki była mocno utrudniona, a obliczenia podań nie dość dokładne. Piłka często zatrzymywała się pośrodku kaluży, zamiast trafiać do partnera.

Na bieżni, obok boiska, stał na stoliku puchar ZSRR przeznaczony dla zwycięzcy, a obok dwaj juniorzy — jeden w kostiumie Dynamo, a drugi w barwach Spartaka.

Wielka stawka sprawiła, że gra no dość ostro, to też sędzia Łytyszew musiał niejednokrotnie napominać rozgorączkowanych przeciwników. Mimo trudności terenowych, niektóre pociągnięcia były wysokiej klasy i mecz wypadł interesująco.

Spartak okazał się lepszym zespołem i już do pauzy zdołał uzyskać dwie bramki. Część winy w tym wypadku spada na bramkarza Dynamo, który miał słabszy dzień. Dopiero w drugiej połowie, zwłaszcza pod koniec zawodów bramkarz Dynamo zdobył się na kilka wspaniałych interwencji, częściowo rehabilitując się za przepuszczone dwie pierwsze bramki.



Konow, najlepszy napastnik Dynamo, naprzędno usiłował zdobyć honorową bramkę.

Natomiast Spartak miał właśnie w bramkarzu jednego ze swych najlepszych graczy. W drugiej części gry, kiedy to Dynamo nie rezygnując do ostatniej chwili, wściekle atakowało, Kostikow broił fenomenalnie i z wielkim wyczuciem.

Zwycięstwo Spartaka przypieczętowała trzecia bramka zdobyta w 20 min. po pauzie przez Dementiewa z rzutu wolnego bitego z odległości około 25 metrów. Strzał był tak dobrze wymierzony i tak silny, że bramkarz Dynamo ani drgnął. Nadludzkie wysiłki napastników Dynamo, żeby zdobyć chociażby honorową bramkę paraliżował świetny bramkarz Kostikow.

Ostateczny wynik meczu 3:0 (2:0) na korzyść Spartaka.

Po zakończeniu gry przedstawiciel Fizkultury i Sportu wręczył kapitanowi Spartaka Sokolowowi cenny puchar, a zawodnikom dyplomy, po czym zwycięska drużyna przy dźwiękach muzyki, przemaszowała wokół boiska oklaskiwana gorąco przez wielotysięczne tłumy widzów.

Tegoroczny sezon piłkarski był dla Spartaka bardzo pomyślny: dobra lokata w tabeli mistrzowskiej, triumfalna wyprawa do Norwegii, wreszcie zdobycie pucharu — to wyczyn nielada. Spartak uczestniczył w rozgrywkach pucharowych od 11 lat, a w latach 1938, 1939, 1946 i 1947 zdobył puchar. Wczorajszy sukces jest już piątym.

Moskiewskie Dynamo w ciągu 10 lat uczestniczenia w rozgrywkach pucharowych zdobyło cenną nagrodę jedynie raz w 1937 roku.

Meczem finałowym o puchar ZSRR piłkarze radzieccy zakończyli tegoroczny sezon.

Na lepszych sportowców

Związku Radzieckiego

Jedną tylko specjalność ma A. Andrejewa — jest nią rzut kula. Miotaczka ta niejednokrotnie reprezentowała sport radziecki w zawodach międzynarodowych. Tytuł mistrzyni Związku Radzieckiego w rzucie kulą zdobyła dzięki wynikowi 14 metrów.

Ale na tym nie kończą się możliwości Andrejowej. Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych odbytych w Pradze z reprezentacją Czechosłowacji Andrejewa osiągnęła daleko lepszy wynik 14,30, a nie wszyscy wiedzą, że wynik ten uzyskany był w niesprzyjających warunkach atmosferycznych, gdyż podczas zawodów padał śnieg.

Andrejewa jest członkinią klubu Dynamo (Moskwa).

Liga koszykówki

I-sza kobieca II-ga męska

W spotkaniach koszykówki I i II ligi koszykówki padły następujące wyniki.

I Liga koszykówki kobiecej:
— Spójnia Gdańsk 42:30 (21:13).
— AZS Warszawa — Włókniarz Łódź 46:15 (18:8).

II Liga koszykówki męskiej:
Kolejarz Warszawa — Gwardia Kraków 67:41 (39:24).
Kolejarz Gdańsk — AZS Wrocław 43:32 (23:9).

Kolejarz Ostrów — Kolejarz Kraków 32:25 (12:11).

PRZETARG.

Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione, Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 171 ogłasza niniejszy przetarg nieograniczony na dostawę: 3 platform jednokolnych, nośności 2 — 3 t, 2 wozów rozstawnych, nośności 2 — 3 t, 1 resorki-bryczki, nośności 1-2 — 1 t. Załączkowe oferty należy składać do Działu Zaopatrzenia S. P. B. w Łodzi, przy ul. Uniwersyteckiej nr 2 (róg Narutowicza) do dnia 17 listopada 1950 r. do godziny 10 rano, gdzie nastąpi komisyjne otwarcie ofert o godzinie 11 rano. Oferenci winni przysłać w tym terminie zaofiarowane pojazdy na miejsce oględzin przy ul. Jaracza 57. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 735

Czytajcie

„Express Ilustrowany“

Zapaśnicy Gwardii (Łódź) przygwoźdźli do maty Związkowca (W-wa) 6:2

Liga zapaśnicza wznowiła wczoraj rozgrywki o mistrzostwo. W Łodzi odbyło się spotkanie Gwardii (Łódź) — Związkowca (Warszawa). Zwyciężyła Gwardia w stosunku 6:2. Oto wyniki:

— w muszce Bednarek (G) pokonał w 6 min. Zycha, w koguciej Nowaka (G) lekarz nie do puścił do walki i Rokicie przyznano punkty wal-kowerem, w piórkowej — Ignaszewski zwyciężył w o. wskutek nadwagi Sawka, w lekkiej Świętosławski (G) przegrał na punkty z Wiciakiem, w półśredniej Gliński (G) w 2 min. pokonał Jaszczaka, w średniej Matusiak (G) w 6 min. położył na 10 patki Szerszenia, w półciężkiej Kawał w 9 min. wygrał z Koszewskim, a w ciężkiej Lenart na punkty pokonał Syreckiego.

We Wrocławiu w meczu zapaśniczym o mistrzostwo ligi miejscowa

Stal pokonała Kolejarza (Poznań) 5:3. W Katowicach mistrz drużynowy Polski w zapasach Związkowiec (Mysłowice) uzyskał w meczu o mistrzostwo ligi zapaśniczej wynik nierozstrzygnięty 4:4.

Padają bramki na ligowych zawodach w szczypiorniaku

W niedzielnych rozgrywkach w szczypiorniaku uzyskano następujące wyniki:

I LIGA: — Spójnia Katowice — Włókniarz Łódź 4:3 (1:2), Kolejarz Tarnowskie Góry — AZS Katowice 3:2 (2:2), Ogniwo Kraków — Budowlani Chorzów 2:9 (1:5), Budowlani Opole — Kolejarz Gniezno 16:2 (8:2).

II LIGA: Górnik Siemianowice — Włókniarz Kraków 4:1 (2:0), Stal Siemianowice — Stal Kuźnia Raciborska 1:9 (1:6), Związkowiec Bydgoszcz — AZS Wrocław 1:1 (1:0), Unia Kraków — Kolejarz Opole 4:3 (3:2).

Pierwszy występ hokeistów CWKS na tafli lodowej

Towarzyskie spotkanie hokejowe Górnik Janów — CWKS Warszawa za kończyło się zwycięstwem Górnika 2:1 (1:1, 1:0, 0:0). Bramki dla Górnika zdobyli Churek II i Wróbel II, dla CWKS — Świczarz, Górnik grał bez Gansia, który doznał na początku pierwszej tereji kontuzji brwi. CWKS wystąpił w pełnym składzie z Antuszewiczem, Więckiem i Chodakowskim na czele.

Sędziował Ferenc i Babulski. Widzów 10.000.

Ogniwo (Łódź) przeprowadza rejestrację swych członków

ZKS Ogniwo przeprowadza rejestrację swych członków. W związku z tym wszyscy członkowie winni do dn. 18 bm. zgłosić się do sekretariatu klubu ul. Obrońców Stalingradu 30 w godz. 10—13 i 16—20 celem przeprowadzenia rejestracji. Nie zgłoszeni w tym terminie będą automatycznie skreśleni z listy członków klubu.

OGŁOSZENIE.

Łódzkie Zakłady Mięsne — Rzeźnia w Łodzi podaje do wiadomości że z dniem 1 listopada 1950 r. spędy koni, które odbywały się na terenie utęszskiego targowiska, zostały przeniesione na Miejską Targowicę w Zgierz i odbywać się będą 2 razy w miesiącu tj. w każdą pierwszą środę po 1 i 15 każdego miesiąca. 733

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr BILIŃSKI — POTRZEBNA porochory serca — mocnica domowa wznawiał przyjęcia, w starszym wieku Wschodnia 27, 11 — 14, Legionów 3. 734 m. 21. 10105

Pod hasłem TPPR

Przykład sportowców ZSRR źródłem osiągnięć sportu polskiego

Sport Polski Ludowej włącza się do obchodów Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pod hasłami:

„Przyjaźń, pomoc i przykład sportowców radzieckich — źródłem osiągnięć sportu polskiego“.

„Niech żyją przodujący w świecie sportowcy radzieccy“.

„Niech się rozwija braterska współpraca i przyjaźń sportowców walczących o pokój“.

„Socjalistyczny sport ZSRR — naszym wzorem“.

„Niech żyje międzynarodowe braterstwo sportu robotniczego“.

Liczne zobowiązania podejmowane przez sportowców w całym kraju z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej świadczą o zacieśnieniu się więzów przyjaźni między obu narodami i przyczyniają się do rozwoju kultury fizycznej.

Wszystkie imprezy, spotkania i pokazy sportowe organizowane w okresie 7. XI — 7. XII. odbywać

Akademia Sportowa zgromadziła w Łodzi tłumy sportowców

Wczoraj w sali teatru „Melodram“ odbyła się Centralna Akademia Sportowa zorganizowana z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, staraniem Wydziału Kultury Fizycznej przy ORZZ w Łodzi. Na Akademii stawiły się także tłumy sportowców, że duża sala teatru „Melodram“ nie była w stanie ich pomieścić.

Po odczytaniu referatu i wręczeniu nagród za marsze jesienne odbyła się część artystyczna, w której udział wzięli uczniowie Konserwatorium Łódzkiego, artyści teatrów „Osa“ i „Lutnia“ oraz członkowie kół sportowych. Na program złożyły się recytacje utworów Broniewskiego, utwory fortepianowe, śpiew. Całość wypadła bardzo dobrze.

się będą pod hasłami przyjaźni polsko-radzieckiej.

W kołach sportowych, przy zakładach pracy, w klubach. Ludowych Zespołach Sportowych odbędą się wieczornice i akademie, w czasie których omawiane będą osiągnięcia sportu radzieckiego.

W lokalach i salach treningowych stowarzyszeń sportowych wystawione zostaną gazetki ściennie i fotograficzne, obrazujące rozwój przodującego w świecie sportu radzieckiego. Pod koniec miesiąca odbędzie się w GKFK wystawa konkursowa wyróżnionych gazetek.

Sztafeta Pokoju i Przyjaźni

przekazała pozdrowienia GSR narodom radzieckim

W międzynarodowym meczu szermierczym Węgry odniosły zwycięstwo nad Czechosłowacją 4:0, przewyższając gospodarzy o klasę.

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo Czechosłowacji uzyskano w medale następujące wyniki:

Sparta — OD Praga 6:1 (4:0), ATK — Teplice 2:5 (2:3), Trnava — Skoda Pilzno 1:1 (0:1), Bratysława — Presow 1:0 (2:0).

Na czele rozgrywek znajduje się na-

Pracownicy poszukiwani

Kierownika finansowego - głównego księgowego przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane, Pabianice, Orla 6. Wynagrodzenie do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. Telefon 494. 728

Głównego planistę, kierownika zaopatrzenia, referenta socjalnego, modelarza i tokarza przyjmie Przedsiębiorstwo Remontowo Maszyn Przemysłu Bawelnianego w Łodzi. Podania wraz z życiorysem przyjmuje Wydział Personalny ul. Pogonowskiego Nr 34 tel. 153-39. 730

Technika oraz referenta normalizacji pracy w transporcie samochodowym od zaraz zatrudni Dyrekcja Okręgowa PKS w Łodzi ul. Wigury 7. Zgłoszenia przyjmuje Oddział Kadr. 732

Inżynierów i techników-mechaników, energetyków, chemików i budowlanych poszukuje Zjednoczenie Przemysłu Włókien Sztucznych w Łodzi, ul. Piotrkowska 203-205 na wyjazd do Szczecina, Wrocławia, Jeleniej Góry, Gorzowa Wielkopolskiego i Temaszowa. Pożądana praktyka w Przemysle Włókienniczym. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny. 736